20 gr. 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. Nr. 220.

Kraków, sobota 21 września 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odniesieniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Zniszczenie 10 wielkich lotnisk angielskich.

(=) **Moskwa,** 20 września. **Na łamach „Prawdy" ukazały się sensacyjne sprawozdania amerykańskie w sprawie zniszczeń, spowodowanych wskutek akcji lotnictwa niemieckiego w Anglji, w szczególności zaś w Londynie.**

Ze sprawozdań tych wynika, że lotnictwo niemieckie wyrządziło szkody znacznie większe, niżby to wynikało z oficjalnych, ale mocno przez cenzurę kontrolowanych doniesień angielskich. M. in. w sprawozdaniach tych jest mowa, że **zniszczeniu uległy hangary i warsztaty reperacyjne na 10 wielkich lotniskach angielskich, a ponadto 18 innych lotnisk zostało poważnie uszkodzonych. Na terenie Londynu miały ulec zniszczeniu 4 dworce kolejowe, natomiast inne zostały dotkliwie uszkodzone.**

Ponadto dzienniki amerykańskie informują, że wiele doków wzdłuż Tamizy, jak również spora ilość domów towarowych i składów artykułów żywnościowych miała być zniszczona, a poważnie ucierpiały urządzenia portowe w Port Victoria, Royal Albert, George i Tilbury. Zakłady uzbrojeniowe w Woolwich wskutek uszkodzeń przestały wchodzić w rachubę, a szereg zakładów wykonujących dostawy dla wojska — w tej liczbie fabryki Vickersa w Weybridge, Shortbrother w Rochester, Rolls Royce w Derby, Armstrong-Withworth w Coventry i Hawker w Kingston nad Tamizą został poważnie uszkodzony.

We środę miał Londyn 8 alarmów lotniczych.

Tajne posiedzenie Izby gmin porusza „liczne problemy" związane z atakami lotnictwa niemieckiego

(§) **San Sebastian,** 20 września. **Nadeszłe z Anglji sprawozdania w sprawie akcji bojowej w ciągu środy, znajdują się pod niezwykle silnem wrażeniem potężnych ataków lotnictwa niemieckiego i jego wyższości nad lotnictwem brytyjskiem.**

Brytyjska służba informacyjna przynosi niezwykle plastyczne sprawozdania o masowych nalotach lotników niemieckich. Według niej nad Anglją miały się ukazać **poważne ilości eskadr niemieckich,** przyczem niebo czyniło wrażenie niezwykle uczęszczanej szosy. Ukazała się mianowicie wprost niekończąca się lawina maszyn — przyczem ich przelot trwał około 15 minut.

Następnie odbyły się ataki na obszar ujścia Tamizy, gdzie zniszczono wielką ilość budynków, władze były zmuszone przerzucić kurs autobusów z ulicy Oxford-Street na inną.

Dalej przyniosła londyńska służba informacyjna wiadomości o uszkodzeniach, jakie wyrządzono **zakładom przemysłowym** w Glagow.

Stolica Wielkiej Brytanji przeżyła we środę rekordową liczbę alarmów lotniczych. O godzinie 15.30 zapowiedziano szósty w tym dniu alarm lotniczy, który tem samem był alarmem jubileuszowym. Był to mianowicie **setny alarm lotniczy w Londynie od chwili wybuchu wojny.**

O godzinie 16.13 dał się słyszeć ryk syren poraz siódmy i do godz. 6.56 rano mieszkańcy Londynu byli zmuszeni ponownie przebywać w schronach.

W środę popołudniu odbyło się tajne posiedzenie Izby gmin, na którem posłowie odbyli dyskusję na temat ataków lotniczych na Wielką Brytanję.

Uderzenia w dzień i w nocy.

Londyn donosi znowu o alarmie nocnym.

(§) **San Sebastian,** 20 września. Urzędowy komunikat brytyjskiego ministerstwa lotnictwa donosi m. in.: **„Ataki powietrzne na Anglję, a zwłaszcza na Londyn, były kontynuowane również w nocy na czwartek.** Bomby, nierzadko najcięższego kalibru, wyrządziły szkody materjalne w wielu dzielnicach. Bomby trafiły wiele budynków i zniszczyły je całkowicie lub częściowo. Bomby zapalające spowodowały również szereg pożarów. Według nadesłanych dotychczas sprawozdań, należy stwierdzić, że liczba ofiar jest duża".

„Poza obrębem Londynu — donosi angielskie ministerstwo lotnictwa w dalszym ciągu — **panowała również działalność lotnicza na wielką skalę.** Kilka bomb spadło w okolicy Mersey-Clubs (gdzie znajdują się stocznie i doki Liverpoolu i Birkenhead) oraz w pewnej ilości miast w hrabstwie Lancashire w okręgu niezwykle uprzemysłowionym). Bomby trafiły budynki i zabiły pewną ilość osób.

Ponadto zrzucono bomby na miasta w hrabstwach Hertfordshire, Essex, Kent, Berkshire, Sussex, w Midland oraz w północno-wschodnich i południowo-zachodnich częściach Anglji".

Dom towarowy angielskiego ministra w płomieniach.

Szwedzcy dziennikarze stwierdzają wzrastającą gwałtowność niemieckiej akcji odwetowej.

(§) **Sztokholm,** 20 września. **Szwedzkie dzienniki omawiają w dalszym ciągu niemiecką akcję odwetową przeciwko ważnym wojskowym objektom w Anglji, a zwłaszcza w Londynie.**

Ponieważ brytyjska cenzura zakazała surowo londyńskim korespondentom donosić o zniszczeniu objektów wojskowych, muszą się oni ograniczyć do zawiadamiania o innych szkodach, jakie są nieuniknione z powodu rozmieszczenia objektów wojskowych w Londynie w różnych punktach miasta.

Korespondenci „Dagens Nyheter" i „Stockholms Tidningen" donoszą zgodnie, że **bomby trafiły trzy największe domy towarowe w Londynie,** mianowicie Bourne and Hillingworth, Evans i John Lewis. Dom towarowy John Lewis, który stoi w płomieniach, **należał do angielskiego ministra wyżywienia lorda Wooltana.** Przedsiębiorstwo to mieściło się w szeregu sąsiadujących z sobą budynków przy Oxford-Street. Posiadało ono filje we wszystkich większych miastach Anglji.

Również uszkodzony został dom handlu jedwabiem "Liberty" oraz dom towarowy „Galerie Lafayette". Również znana wśród zwolenników tańca ulica Lambeth Walk „oberwała" nieco od bomb niemieckich. Dalej bomby spadły w pobliże Scotland Yard i Downing-Street.

„Stockholms Tidningen" dowiaduje się dalej, że trzej członkowie rządu ucierpieli szczególnie z powodu niemieckich ataków bombowych. Jeden z ministrów musiał nocować w hotelu, **ponieważ jego dom został zniszczony bombą.** Inny minister nie mógł udać się do domu, ponieważ zniszczony został dom sąsiada, zaś przed domem trzeciego ministra uderzyła bomba, która nie wybuchła, wskutek czego minister ów wolał nie pokazywać się w swem mieszkaniu. Spłonęły również domy kilku posłów.

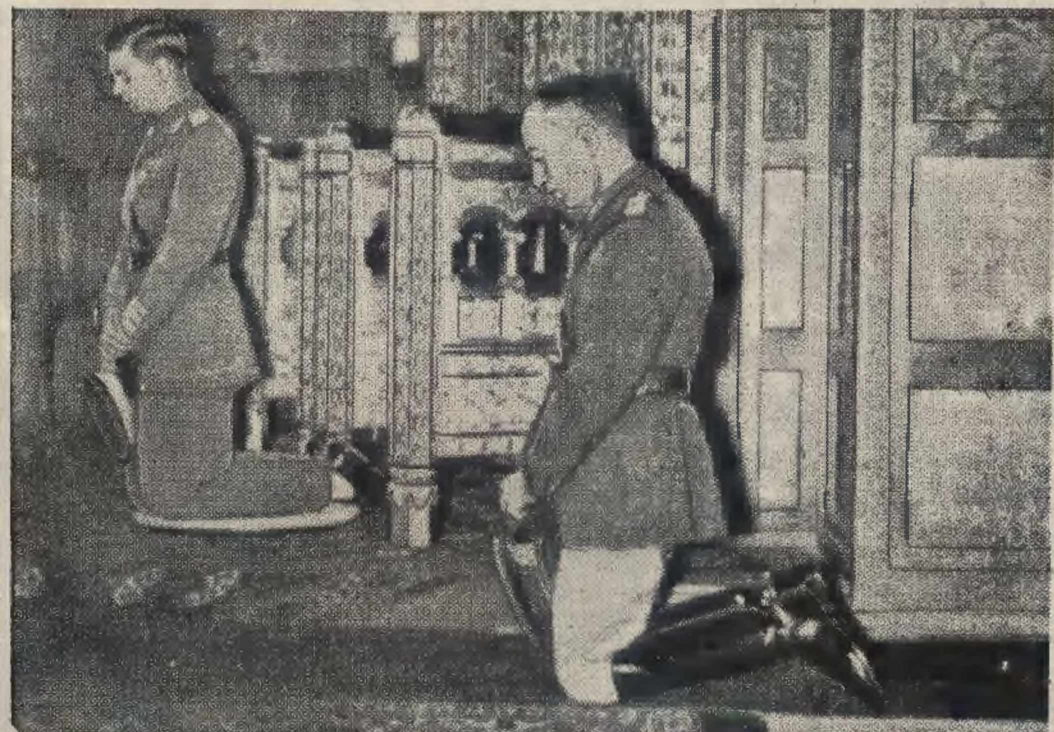
Dziennik podkreśla, że w Londynie panuje powszechne wrażenie, iż **niemieckie ataki przybrały na gwałtowności.** Na ulicach stolicy Anglji leżą stosy odłamków szkła tak liczne i wysokie, że można je porównać z masami śniegu na ulicach miast szwedzkich w czasie zimy.

Demonstracje na cześć króla Michała.



Ulicami Bukaresztu przechodzą liczne pochody, na czele których księża prawosławni i legjoniści Żelaznej Gwardji noszą portrety króla Michała I.

Naród rumuński kocha swego młodego króla.





W przeciwieństwie do swego ojca króla Karola II cieszy się jego syn król Michał I, szczerą miłością i przywiązaniem u swojego narodu. Nasze zdjęcie (po lewej) ukazuje nam króla Michała I szefa rządu gen. Antonescu, modlących się w kościele po złożeniu przysięgi przez króla. Drugie zdjęcie przedstawia fragment ulicy Bukaresztu podczas oficjalnego nabożeństwa za pomyślność króla i narodu.

Zaginęła brytyjska łódź podwodna „Narwhal".

(§) **Sztokholm,** 20 września. Według doniesienia Reutera z Londynu, angielska admiralicja podała do wiadomości, że zaginęła **łódź podwodna „Narwhal" i należy ją uważać za straconą.**

Minowa łódź podwodna „Narwhal" posiadała wyporność 1.520 ton (2140 ton pod wodą) i szybkość 16 (8,7) węzłów.

Brytyjski statek-cysterna w niebezpieczeństwie.

(§) **Nowy Jork,** 20 września. Amerykańska radjostacja Mackay donosi o wypadku, jakiemu uległ brytyjski statek-cysterna „Incemore" pojemności 4.098 ton. Z pokładu „Incemore" nadawano sygnały alarmowe, oraz zawiadomiono, że wskutek burzy statek został niedaleko wysp Anticosti w zatoce St. Lawrence wpędzony na rafy.

Wielkie zgromadzenie w Dublinie.

(§) **Nowy Jork,** 20 września. W Mansion-House w Dublinie odbyło się w tych dniach wielkie zgromadzenie przeciwko podziałowi Irlandji. Eamon Quinn powiedział przytem, co następuje: „Dojrzał czas do zmazania nienawistnej granicy. Nie możemy przeoczyć sposobności, jaką nam nastręczą najbliższe miesiące lub najbliższe 12 miesięcy".

Najkrytyczniejszy okres londyńskiego rynku finansowego.

(§) **Nowy Jork,** 20 września. „Christian Science Monitor" donosi z Londynu, że sytuacja na giełdach londyńskich jest bardziej krytyczna, niż w czasie „czarnych dni" po wojnie światowej i krachu w r. 1931.

Londyński rynek finansowy przeżywa najbardziej krytyczny okres w całej swej historji, ponieważ obecnie grozi nietylko niebezpieczeństwo zamrożonych kredytów i bankructw, ale także niebezpieczeństwo zniszczenia budynków i nieruchomości.

Nowy „sprzymierzeniec" Anglji.

(=) **Sztokholm,** 20 września. Dzienniki szwedzkie otrzymały z Londynu pokrzepiającą i zarazem radosną wiadomość, mianowicie, że Anglja pozyskała nowego sprzymierzeńca w postaci „generała — choroby morskiej".

Tenże generał choroba morska ma rzekomo uczynić chorymi na chorobę morską wszystkich żołnierzy niemieckich, którzy się odważyli przybyć na okrętach do Anglji. Dzięki tym „zaletom" każdy żołnierz niemiecki, dotknięty chorobą, musiałby po wylądowaniu raczej poddać się, niż walczyć z bronią w ręku.

Tę pocieszającą dla Anglików wiadomość rozpowszechnia pewna żydowsko-amerykańska agencja prasowa, która — jak zapewnia „Aftonbladet" — pochodzić ma bezpośrednio z angielskiego ministerstwa wojny. W informacji tej powiedziano dosłownie, że „im wyżej uderzają fale morskie, im silniej wieje wiatr, tem lepiej czuje się nowy sprzymierzeniec Anglji, któremu na imię „choroba morska".

Wniosek o wdrożenie postępowania karnego przeciw Daladierowi i Gamelinowi.

(=) **Genewa,** 20 września. Jak komunikuje departament sprawiedliwości, generalny prokurator trybunału stanu zgłosił wniosek o wdrożenie postępowania karnego przeciw Daladierowi i Gamelinowi, — którzy znajdują się w areszcie śledczym na zamku Chazeron.

Doki i porty angielskie w płomieniach.

Zestrzelono 38 samolotów angielskich.

Berlin, 20 września. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Mimo złej pogody lotnictwo zaatakowało także i wczoraj rozmaite objsky, ważne ze względów wojskowych w okolicach Londynu. Urządzenia portowe i doki w Tilbury, zakłady państwowe w Chatham i wielkie składy benzyny w Port Victoria zostały skutecznie obrzucone bombami. Liczne zbiorniki nafty oraz jeden okręt-cysterna stanęły w płomieniach.

W nocy kontynuowano naloty odwetowe na Londyn w zaostrzonych rozmiarach. Przedewszystkiem celne trafienia bombami najcięższego kalibru otrzymały doki Silvertov i Royal Albert. W wielu dzielnicach Londynu wybuchły olbrzymie pożary.

Także i w innych częściach Anglji skutecznie zaatakowano ważne ze względów wojennych objekty, jak urządzenia portowe w Liverpoolu, zakłady chemiczne w Billingham, doki Teye w Newcastle oraz lotniska w Anglji środkowej.

Minowanie portów brytyjskich było kontynuowane.

Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły we Francji północnej i w Belgji na licznych miejscach bomby, nie wyrządzając godnej uwagi szkody wojskowej. Pewna ilość osób cywilnych została zabita.

W nocy na 19 września samoloty brytyjskie, dokonujące nalotu na Niemcy zachodnie zostały przez niemiecką obronę zmuszone do odwrotu. Zrzuciły one swoje bomby na objekty niewojskowe i zaatakowały szpital w Bethel. Trzy domy szpitalne zostały zniszczone, aczkolwiek były dokładnie oznaczone przez znak czerwonego krzyża. Zabito 9 dzieci, a 12 raniono.

Podczas nocy 9 nieprzyjacielskich samolotów zestrzeliła artylerja przeciwlotnicza, dwa nocne samoloty myśliwskie, z dnia zestrzelono 24 samoloty w walce powietrznej. Nad wybrzeżem Morza Północnego artylerja marynarki zestrzeliła jeden nieprzyjacielski samolot. Dwa dalsze zostały tak ciężko uszkodzone, że należy się liczyć z ich stratą. Łączne straty nieprzyjaciela wyniosły 38 samolotów. 13 samolotów niemieckich zaginęło. (p).

Zestrzelono 172 brytyjskie balony zaporowe.

(§§) **Berlin,** 20 września. **Wskutek silnych wiatrów, które obecnie wieją nad Kanałem i wyspami brytyjskiemi, zerwanych zostało w ubiegły wtorek 52, zaś we środę 120 brytyjskich balonów zaprowych, które wiatr poniósł w stronę kontynentu.**

Balony te zostały zestrzelone przez lotników niemieckich, aby uniknąć szkód, które balony te mogły wyrządzić, zrywając przewody wysokiego napięcia.

Zerwane balony zaporowe grożą niebezpieczeństwem Szwcji.

Uszkodzenie radjostacji Motala.

(§) **Sztokholm,** 20 września. **Angielskie balony zaporowe, które silne wiatry zapędziły w kierunku wschodnim, znalazły się w znacznej ilości nad terytorjum Szwecji.** Balony te stanowią **prawdziwą klęskę dla kraju,** z uwagi na powodowanie znacznych strat i nieszczęśliwych wypadków. Obecnie wprzągnięto do akcji zwalczania balonów zaporowych lotnictwo szwedzkie, które będzie je zestrzeliwać przy pomocy artylerji przeciwlotniczej.

Balony zaporowe zaopatrzone są w długie liny, które lecąc **wyrządzają szczególnie szkody w przewodach wysokiego napięcia, jak również w kablach telefonicznych i telegraficznych.** Angielskei balony zaporowe **uszkodziły wielką szwedzką stację radjową w Motala, która wskutek tego musiała przerwać transmisję.**

Do akcji zwalczania angielskich balonów zaporowych została również wciągnięta szwedzka obrona krajowa. Nad Sztokholmem zauważono kilka balonów zaporowych, lecących na wysokości 400 metr., a ponadto nad lotniskiem Bromma i Ulrichsdal, gdzie mieści się zamek następcy tronu w Szwecji, dwa balony zauważono w Turberg, dwa inne w okolicy stacji radjowej Spanga pod Sztokholmem, wreszcie trzy nad miejscowością Soedertaelje.

Z miarodajnych kół informują, że angielskie balony zaporowe stanowią **poważne niebezpieczeństwo dla szwedzkiej komunikacji kolejowej, która — jak wiadomo — jest zelektryfikowana.** Mianowicie balony zaporowe ciągną za sobą długie liny metalowe, które w zetknięciu z przewodami mogą unieruchomić komunikację. Szwedzka agencja telegraficzna informuje o czterech wypadkach uszkodzeń linji kolejowej wskutek krótkich spięć przewodów elektrycznych, spowodowanych przez zwisające z balonów liny metalowe.

Angielska flota zmuszona do odwrotu przez włoskie bombowce.

Rzym, 20 września. Włoski komunikat wojskowy z czwartku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: nieprzyjacielskie siły morskie otwarły ogień w strefie przybrzeżnej między Bardia a Sidi el Barani przeciwko wojskom włoskim. **Skutkiem interwencji włoskich bombowców zostały one zmuszone do zaprzestania swej akcji i do ucieczki. Jeden krążownik, pojemności 10.000 ton został trafiony torpedą przez jeden z włoskich samolotów torpedowych i ciężko uszkodzony.**

Dalsze intensywne bombardowania i ostrzeliwania z karabinów maszynowych były nieustannie przeprowadzane przez włoskie lotnictwo, które wszędzie trafiało kolumny i oddziały zmechanizowane, zmuszając je do ucieczki, jak również atakowało stanowiska w Marsa Matruk i inne objekty wojskowe.

Nieprzyjaciel dokonał nalotów na okolice Tobruk, Boma i Bengasi, które pociągnęły za sobą tylko lekkie straty i szkody. **Dwa nieprzyjacielskie samoloty zostały zestrzelone przez włoskie samoloty myśliwskie, zestrzelenie trzech dalszych jest prawdopodobne. Jeden dalszy samolot został zestrzelony przez artylerję przeciwlotniczą marynarki. Wszystkie włoskie samoloty powróciły.**

Nieprzyjacielskie samoloty zaatakowały wyspy Rodos i Leros, zrzucając bezplanowo bomby, które częściowo wpadły do morza i spowodwały tylko małe pożary również wyrządziły naogół lekkie szkody w pewnym domu, nie pociągając za sobą żadnych ofiar. Jeden samolot nieprzyjacielski został zestrzelony przez artylerję przeciwlotniczą.

W Afryce wschodniej nieprzyjaciel dokonał nalotów na Cassala, Assab, Giavello, Mogadiscio, Diredaua, Zeila, Mersa-Techay nad Morzem Czerwonem, które łącznie spowodwały zabicie 7 osób, a zranienie 13 wśród Włochów i tubylców, jak również spowodwały nic nie znaczące szkody. Włoskie lotnictwo bombardowało okręt wewnątrz portu Aden. (p).

Represje wobec nielojalnych Francuzów.

(=) **Zurych,** 20 września. W związku z uchwalonemi przed kilku dniami przez Radę ministrów postanowieniami w sprawie dalszych kroków wobec osób, które uciekły z kraju, ukazał się obecnie we francuskim dzienniku urzędowym dekret marszałka Petaina, **rozszerzający również na zamorskie kolonie prawo o pozbawianiu obywatelstwa i konfiskacie majątku.**

Dekret wychodzi z założenia, że każdy Francuz, który po 10 maja 1940 r. opuścił kolonje bez wyraźnego zezwolenia, lub dodatkowo uznanego uzasadnienia, zdradził zamiar uchylenia się od obowiązków, spoczywających na każdym przynależnym do narodu francuskiego.

Ochrona francuskich dzieł sztuki.

(=) **Genewa,** 20 września. Jak już doniesiono, muzeum Louvre w Paryżu zostało ponownie otwarte. Zastępca dyrektora muzeum wyraził podziękowanie niemieckim władzom i wojskom okupacyjnym, które w czasie swego marszu starały się wszędzie na okupowanym terenie chronić francuskie dzieła sztuki.

Hr. Metternich, prezes „Komisji dla ochrony francuskich dzieł sztuki" objechał tereny okupowane, oraz zwiedził pomniki, zabytki architektoniczne i muzea, przyczem stwierdził, że nigdzie bombardowania nie spowodowały większych uszkodzeń zabytków budowlanych. „Komisja ochrony francuskich dzieł sztuki" otrzymała misję opieki nad dziełami sztuki francuskiej w ścisłej współpracy z francuskiem ministerstwem sztuk pięknych.

Spadek bezrobocia w Belgji.

(=) **Bruksela,** 20 września. **Liczba bezrobotnych w Belgji w ciągu ostatniego tygodnia sierpnia br. uległa poważnej zniżce.** Kiedy bowiem w pierwszych dniach sierpnia br. zarejestrowano ponad 500.000 bezrobotnych, to z końcem tegoż miesiąca liczba ta zmniejszyła się do 446.000, aczkolwiek w tym czasie przybywały na teren Belgji znaczne transporty uchodźców i jeńców wojennych.

Dzięki wysiłkom władz belgijskich i niemieckich udało się w ciągu mies. sierpnia br. zatrudnić około 200 tysięcy Belgów.

TADEUSZ SAS.

Prezent imieninowy.

(Z cyklu Krzywe Zwierciadło).

Walski był w niemałym kłopocie. Nazajutrz przypadały imieniny jego „cioteczki", po której mógł się nie bez podstawy spodziewać, że nie zapomni o nim w swej „ostatniej woli", a tu ani rusz nie mógł zdecydować się na wybór odpowiedniego prezentu.

Udał się więc do wielkiego magazynu, gdzie można było dostać wszystko od igły do... trumny!

— Proszę pana, chciałbym jakiś prezent dla starszej damy, coś niebywałego, nadzwyczajnego, absolutnie nie szablonowego... chodzi tu mianowicie o prezent dla majętnej ciotki...

Szef uśmiechnął się wyrozumiale:

— Rozumiem... A ile szanowna ciotka pańska liczy sobie latek?

— 75... ale jest jeszcze bardzo rześka, energiczna i pełna temperamentu, niczem osiemnastolatka.

— Doskonale... a więc może... papużkę, gadającą kilkoma językami?

— Już ją ma... a oprócz tego ma świnkę morską, akwarjum ze złotemi rybkami, ułaskawionego aligatora, trzy angory, małpkę, trzy pinczery i 17 szczygłów i kanarków...

— To możeby tak aparat radjowy?

— Już ma ultraheterodynę, prócz tego szpinet, cytrę, elektryczny fortepian, patefon, saksofon, piłę, megafon i... trąbkę jerychońską.

— Hm, więc coś chyba z beletrystyki — np. Boccacia w skórkowej, złoconej oprawie?

— I to ma także, taksamo jak i Casanowę, Markiza de Sade, Masocha „Trójkąt magiczny", „Sztukę kochania" Fredry i wszelkie możliwe „obscoena" — powtarzam raz jeszcze, że muszę mieć dla niej coś niezwykłego.

— No, to chyba składaną łódź żaglową, znakomitą na wycieczki letnie?

— O! To pan nie zna mojej ciotki, ona jeździ doskonale na nartach, „bobie", kieruje wybornie autem i samolotem... pfi... łódź żaglowa, to dla niej... za... pospolita rzecz.

— Hm — drapał się szef nerwowo po łysinie — może... „punkt roller", „Vampire" albo „wzmacniacz muskułów"?

— Panie — zawołał zrozpaczony Walski — i to także już ma... Musi pan wiedzieć, że ciotka moja jest wielokrotną sportsmenką, rzuca dyskiem, fachtuje się, gra w tennisa, jeździ konno, skacze o tyczce, tańczy, a teraz uczy się boksu.

Szef pogrążył się na dłuższy czas w zadumie.

— Mam... mam — zawołał nagle ucieszony — mam coś prima... primissima...

— No i cóż takiego?

— Pokojowe krematorjum „Spalaj sam siebie".

Walski poderwał się gwałtownie z krzesła, ale zaraz potem opadł z powrotem.

— Co... krematorjum?! Nie... nie... to mogłaby wziąć za zbyt przejrzystą, a nawet bezczelną aluzję i już byłoby po spadku. Niestety i to... także nie.

— Panie — gorączkował się kupiec. — niech pan nie sądzi, że firma nasza nie znalazła na to sposobu, aby ten przyrząd makabryczny, przypominający w każdym razie nieuchronnie czekającą nas przykrą ostateczność, uczynić jak najbardziej ponętnym, ba, nawet atrakcyjnym... i to właśnie dzięki specjalnej konstrukcji, a także opisowi,, dołączonemu do aparatu. Proszę, niech pan posłucha:

„Domowe krematorjum „Spalaj sam siebie", Epokowy wynalazek — ostatnia „Radość życia" koiciel ludzkości".

„Po wielokrotnych próbach udało się nam skonstruować aparat łatwo przenośny i dający się rozłożyć, który załączony do instalacji gazowej uwalnia każdego postępowego człowieka od troski o ostatnie chwile. Odtąd już nie trzeba myśleć ze zgrozą o rozkładzie i ciemnym zimnym grobie, ani też o tem, że nasza ostatnia podróż jest spektaklem dla tłumu obojętnych i bezdusznych gapiów. Odtąd będzie można uniknąć tych przykrych ostateczności i, kiedy ostatnia godzina wybije, będzie mógł każdy u siebie samego w domu poddać się działaniu „wesołego gazu", który pogrąży go w rozkoszny, wiecznotrwały sen, zanim spłonąwszy nie zamieni się w popiół, z którego wyzwolona dusza, jak feniks wzniesie się w zaświaty. Nowocześni postępowi ludzie, wolni od tradycyjnych przesądów kupujcie „samospalacz" dla siebiei swoich najbliższych!".

Szef umilkł na chwilę.

— No i co pan na to? kapitalne, co?

Walski wahał się jeszcze.

— Wątpię, aby ją to... wzięło".

— Przepraszam najmocniej, ale — o ile mogę wnosić z pańskiego opisu, to cioteczka Szanownego Pana jest kobietą bardzo nowoczesną i postępową.

— Tak, niestety...

— Wobec tego nie wątpię ani przez chwilę, że ten epokowy wynalazek musi jej się spodobać.

— Hm — mruknął niepewnie Walski.

— W każdym razie ten prezent imieninowy będzie najbardziej oryginalnym.

— Bezwątpienia...

— A ponieważ każda kobieta goni za wszelką nowością, więc nie ulega żadnej wątpliwości, że cioteczka Szanownego Pana wypróbuje zaraz ten aparacik... Proszę, niech Pan mi zaufa i kupi to wspaniałe krematorjum. Kosztuje tylko bagatelę, 450 złotych. Pozwoli Pan, że zademonstruję mu „samospalacz"?

Szef zaprowadził Walskiego do innego oddziału, gdzie stały samospalacze, przypominające z wyglądu wielką szafę żelazną z małemi okienkami.

— Otóż one... a teraz przekona się Pan niebawem, jak nasze aparaty bajecznie funkcjonują... Przy tych słowach wyciągnął za słuchy z małej klatki tłustego królika, który ogryzał spokojnie liść kapusty, i wsunął go do „krematorjum". — Tak... a teraz... wpuśćmy gaz, łącząc się z instalacją. I odkręcił kurek. — Widzi Pan, jak królikowi rozradowała się zaraz mina, powiadam Panu, bajeczna wprost śmierć!

„Wesoły" król podrygiwał ucieszenie, jakgdyby tańczył kankana, nakoniec stanął na tylnych łapkach, a przedniemi zdawał się bić brawo z uciechy i uznania...

— Widzi Pan... widzi Pan, z jakiem uznaniem odnosi się do naszego samospalacza! A teraz, patrz Pan, królik zapada zwolna w wieczny sen... zachowując wciąż niezmiernie zadowoloną minę... tak... teraz nastąpi spalenie... naciskam ten oto guzik i w rurach gazowych wybuchają płomienie... nieboszczyk król zaczyna skwierczeć.. rozpada się i zamienia się w kilku minutach w popiół!... Oto jedyna, higjeniczna, czysta, godna człowieka nowoczesnego śmierć... Proszę, niech Pan bezwarunkowo kupi ten aparat... A więc, jaki adres szanownej cioteczki?

I „samospalacz" został odesłany pod wskazanym adresem wraz z życzeniami Walskiego na bilecie wizytowym.

Przez kilka dni Walski nie śmiał pokazywać się w pobliżu mieszkania ciotki. Miał ciężkie wyrzuty sumienia, a spadek po ciotce wydał mu się bardzo problema-

Współczesna sylwetka: Serrano Suner.

Kraków, 20 września.

Ostatnia wizyta hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych Ramona Serrana Suner przypomniała ogółowi tego zdolnego męża stanu, który jakkolwiek dopiero ma 38 lat, odegrał w swoim kraju wybitną rolę. Wiele dziedzin z życia hiszpańskiego nosi na sobie piętno jego działalności. — **Ramon Serrano Suner jest najbliższym współpracownikiem gen. Franco, a poza tem jego szwagrem.** Otrzymał on od naczelnika państwa zadanie nowego zorganizowania politycznego i administracyjnego życia w Hiszpanji. Ważnem przedsięwzięciem było zreorganizowanie prasy i propagandy, które mu bezpośrednio podlegają. Chodziło o to, aby prasa nietylko była pośrednikiem w komunikowaniu narodowi głosu państwa, i jego rozkazów oraz wskazówek, ale również aby działała jako organ kształcący kulturę narodu i wpływała na wyrobienie się kolektywnego sumienia. Dlatego też powiedziane w wstępie do ustawy prasowej, że **„pozostawanie publicystyki na marginesie państwa nie może być w dalszym ciągu tolerowane".**

Ale nietylko te zadania spoczywają w rękach Serrano Sunera: **jemu też podlega zagadnienie opieki nad policją, ustalanie cen i dopilnowanie zachowania ich, jak również rozdział żywności w ten sposób, aby nie stała się ona objektem lichwy.** Dalszem zadaniem Serrano Sunera jest opieka nad zdrowiem publicznem i działalnością charytatywną, zaopatrzenie rodzin o licznych dzieciach, zaopatrzenie na starość i t. d. — Ale i tu nie koniec: do ministra tego należy też dziedzina poprawy materjalnego i higjenicznego bytu szerokich mas ludności, co zresztą wyraża się w działalności instytutu mieszkaniowego, przeprowadzającego budowę licznych domów.

W zakresie Falangi gra Serrano Suner również wybitną rolę, będąc prezesem „junty" czyli wydziału politycznego Falangi, tworzącej niejako łącznik między państwem a narodem. Wszystkie te zadania spełnia Serrano Suner z niezwykłem znawstwem nietylko życia i techniki współczesnego państwa, **ale również z wielkiem poczuciem prawa, był bowiem prawnikiem, adwokatem i współpracował w uchwalaniu różnych ustaw.** Przekonawszy się o szkodliwości republikańsko-socjalistycznych urządzeń społecznych, pracował on wraz z partjami prawicowemi nad wzniesieniem nowego gmachu prawodawczego, który zaspokoił współczesne dążenia ludności.

Jednym z najbliższych współpracowników ministra Serrano Sunera jest jego szkolny przyjaciel Jose Antonio Primo de Rivera. Oddał on swojemu przyjacielowi dużą usługę obejmując jego obronę podczas jego wyboru na posła prowincji Cuenca. **Gdy wybuchła wojna domowa w Hiszpanji został Serrano Suner aresztowany i życie jego wisiało literalnie na włosku,** udało mu się jednak uratować w dniu 22 sierpnia 1936 i wyszedł cało z ogólnego mordu więźniów madryckich. Dwaj jego bracia, którzy ratowali go w tych tragicznych dniach, zginęli. Przebrany za robotnika dostał się Serrano Suner do obcego poselstwa a w marcu 1937 r. został on wymieniony i przejęty przez władze narodowe. **xz.**



Minister Serrano Suner.

Minister von Ribbentrop przybył do Rzymu

Serdeczne powitanie w stolicy Włoch.

(=) **Rzym,** 20 września. **Minister spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentrop przybył we czwartek w południe do Rzymu.**

Na jego powitanie zjawili się na dworcu minister spraw zagr. Włoch hr. Ciano w towarzystwie ambasadora włoskiego w Berlinie Alfieri i wyższych urzędników ministerstwa, oraz liczni przedstawiciele władz państwowych i partyjnych. Ze strony niemieckiej przybyli m. in. ambasador v. Mackensen z licznym sztabem swych współpracowników. Ponadto z pośród korpusu dyplomatycznego zjawili się ambasador hiszpański, poseł węgierski, i słowacki przedstawiciel dyplomatyczny.

Przed nowemi wydarzeniami w Egipcie.

Królowi Farukowi urządzono burzliwe owacje.

(§) **Istambul,** 20 września. **We wszystkich meczetach egipskich odbyły się na zarządzenie króla Faruka modły na intencje utrzymania pokoju.**

Olbrzymią sensację wywołał w Kairo fakt, że król Faruk odprawił osobiście modły w meczecie El-Kazum. Na wiadomość o tem dziesiątki tysięcy ludzi pospieszyły do meczetu i zgotowały królowi burzliwe owacje. Kiedy z tłumu odezwały się pojedyncze okrzyki, że król Faruk jest kalifem Islamu, okrzyki te zostały niezwłocznie podjęte przez cały tłum. Olbrzymie masy ludzi zgotowały hołd królowi, wznosząc nieustannie owacyjne okrzyki na cześć króla-kalifa.

W brytyjskich kołach Egiptu fakt ten wywołał najwyższe zaniepokojenie, ponieważ zdaje się nie ulegać wątpliwości, że nadany Farukowi tytuł kalifa zostanie niezwłocznie podjęty przez Arabów w Syrji, Palestynie, Iraku, a przedewszystkiem w Egipcie.

Z tego powodu dziennikom egipskim, oraz prasie na Bliskim Wschodzie, stojącej pod angielską kontrolą, zakazano najsurowiej zamieszczenia nawet najlżejszych aluzyj na temat powyższych wypadków w Kairo. Angielska cenzura prasowa nie mogła jednak zapobiec temu, że w dziennikach egipskich ukazały się artykuliki, wzywające Arabów do jednoczenia się i tworzenia narodowego związku.

Znaczny spadek wydobycia węgla w kopalniach angielskich.

(=) **Haga,** 20 września. Według doniesienia holenderskiego dziennika „Allgemeen Handelsblad" powołana do życia komisja Bidley'a w sprawie zbadania możliwości produkcji syntetycznej benzyny, do czego — jak wiadomo — konieczne są wielkie ilości węgla kamiennego, **stwierdziła niezwykle silny spadek angielskiej produkcji węgla.**

W sprawozdaniu swem komisja orzekła, że zmniejszenie się wydobycia należy przedewszystkiem położyć **na karb ubytku sił roboczych.** Ponadto komisja zaznaczyła, że w eksploatacji kopalń odgrywa poważną rolę **kwestja dostaw kopalniakow.** Niezależnie od tego komisja tłumaczy spadek wydobycia węgla **częstemi strajkami i złym stanem zdrowia górników angielskich.**

Stałe ataki lotnictwa niemieckiego na Anglję wywierają również bardzo poważny wpływ na kwestję wydobycia węgla. Podobny spadek produkcji daje się zaobserwować i w innych gałęziach przemysłowych, o czem jednak koła angielskie przemilczają.

*

(=) **San Sebastian,** 20 września. Z Anglji napływają wiadomości, które w sposób niedwuznaczny potwierdzają, iż działalność lotnictwa niemieckiego wywarła fatalne skutki i spowodowała poważne zniszczenie gmachów fabrycznych przemysłu zbrojeniowego.

*

Spadek produkcji w angielskich fabrykach przemysłu zbrojeniowego, który jest następstwem ustawicznych alarmów lotniczych, przybrał poważne rozmiary, tak, że należy spodziewać się tam wydania zarządzeń, by **prac nie przerywano nawet z chwilą ogłoszenia alarmów.**

Aktor filmowy dentystą.



Urzeczywistniając swoje dawne marzenie dentysta Buchanan zaprzestał swej praktyki, aby stać się aktorem filmowym. Mimo to od czasu do czasu powraca do swego dawnego zawodu i wówczas leczy swych nowych kolegów i koleżanki z branży filmowej. Na zdjęciu widzimy aktora-dentystę Buchanana w chwili, gdy plombuje ząb aktorce filmowej Maxime Chevalier.

Antonescu mianowany komendantem korpusu.

(=) **Bukareszt,** 20 września. Szef rządu rumuńskiego i prezes rady ministrów, generał dywizji Antonescu, został na mocy dekretu królewskiego powołany do czynnej służby w armji i z dniem 1 lipca br. mianowany generałem- komendantem korpusu armji.

Demobilizacja w Rumunji.

Bukareszt, 20 września. **Premjer Antonescu oświadczył ostatnio, że poczyniono już przygotowania do częściowej demobilizacji, która jednak z powodu braku środków transportowych musi odbywać się dosyć powoli.** Po demobilizacji rząd zajmie się natychmiast pracami rolniczemi, które ostatnio zostały zaniedbane.

Amnestja w Rumunji.

Bukareszt, 20 września. Ostatnio został **ułaskawiony pułkownik Precup, który za wykonanie w roku 1934 zamachu na króla Karola został skazany na 10 lat ciężkiego więzienia.** Pozatem ułaskawiono również innych politycznych przestępców.

Oględne traktowanie mniejszości w Rumunji.

(=) **Bukareszt,** 20 września. **Generał Antonescu zwrócił się z apelem do ludności i władz w sprawie ogólnego traktowania mniejszości narodowych.**

Jedynie sądy mogą po myśli obowiązujących praw pociągać do odpowiedzialności jednostki, które sprzeciwiają się ustawom. W zakończeniu swego apelu przypomniał generał Antonescu, że potęga zewnętrzna podpora Rumunji są obecnie mocarstwa osi. „Z tego też względu w życiowym interesie naszego kraju leży, aby Włochów i Niemców, których z nami współżyją, traktować jak braci".

---

tycznym. Minęło wiele tygodni, a Walski nie dostawał wciąż listu z podziękowaniem.

To zaniepokoiło go jeszcze bardziej, dlatego unikał skrupulatnie wszelkiego spotkania z ciotunią.

Nareszcie otrzymał list.

Kiedy rozdarł kopertę, atak szału ogarnął go, a potem pobiegł do magazynu. Szef przywitał go z widocznem zakłopotaniem.

— Panie!... panie!... moja ciotka...

— Przysłała nam pismo z podziękowaniem...

— Co takiego?!

— „Podziękowanie za... »pokojową łaźnię«".

— Za co?!

— Przez niedopatrzenie zapomnieliśmy niestety, dołączyć do aparatu prospektu i... szanowna cioteczka używa codziennie naszego krematorjum jako łaźni parowej i nazywa je w swym liście „źródłem odmłodzenia" skuteczniejszem od Woronowa.

— A więc nie spaliła się wcale?!

— Nie — odparł kupiec. — Sam nie pojmuję, jak się to stało, ale — jak cioteczka sama pisze — czuje się ona z każdym dniem coraz świeższa, zdrowszą i młodszą... tak przynajmniej szanowna ciotka twierdzi.

— A niech djabli wezmą pańskie krematorjum „odmładzające" tak, jak wzięli mój spadek.

— Ależ, Szanowny Panie — mitygował go łagodnie kupiec — niech Pan nie zapomina, że zrobił Pan ciotce bardzo miły prezent, czego Panu z pewnością nie zapomni... Wprawdzie potrwa to teraz dłużej...

— No... myślę... stara dożyje bezwątpienia 150-go roku życia...

— Możliwe!... ale że także kiedyś dostanie apopleksji z gorąca...

— Nie już mi na tem nie zależy... Słyszy pan?... nic... pańskie krematorjum Woronowie... Masz pan, czytaj...

Walski podsunął z wściekłością przed oczy kupca zmięty kawałek papieru.

Na kartce tej wyczytał, co następuje:

„Kochany Tadziku!

„Niniejszem zawiadamiam Cię, że ślub mój z p. Wiktorem Pięściekim, nauczycielem boksu — odbył się w dniu 5 maja br. w kościele Bonifratrów... Twoja kochająca Cię ciotk. P. S. gratulacyj nie przyjmuję".

Zanim kupiec opatrzył się, Walski wyszarpnął mu brutalnie kartkę i wściekły wypadł ze sklepu...

Adres...

Przyszedł miesiąc temu do mnie mój kuzyn, który ostatnio znajduje się w ciężkich warunkach finansowych i raz po raz musi sprzedawać różne rzeczy i zapytał:

— Czy możesz mi dać adres solidnego człowieka, który by kupił po dobrej cenie złoty łańcuszek do zegarka? Strasznie mi potrzeba pieniędzy.

Zastanowiłem się na chwilę, a potem odrzekłem:

— Owszem, znam takiego, mieszka na ulicy Krupniczej.

— Który numer i jak się nazywa?

— Nazwiska nie znam, numeru też, ale mieszka on w domu, który stoi naprzeciwko tej czerwonej kamienicy, w której mieszkała ciotka Klementyna.

— Ciotka Klementyna? Kiedyż to?

— Trzydzieści dwa lata temu. Wiesz, ta ciotka Klementyna, która tak lubiła papugi...

— Ależ mój kochany, to nie ciotka Klementyna, tylko Celestyna z domu Konstantynopolitańczykiewiczowa. I nie lubiła wcale papug, tylko miała trzy kanarki.

— A, rzeczywiście, masz rację, kanarki! Pamiętam nawet, że wuj Kamil opowiadał mi, że kupował te kanarki dla niej gdzieś w górach Harzu, gdzie przebywał na kuracji.

— Znowu się mylisz. Mężem ciotki Celestyny nie był wuj Kamil, tylko wuj Filemon, który zresztą umarł po roku małżeństwa i dlatego ciotka doszła do przekonania, że trzeba wuja zastąpić kanarkami. Były one piękne, żółte, niewielkie, ale zato śpiewające, jak słowiki.

— Nie widziałem nigdy kanarków innego koloru, jak właśnie żółtego, więc nie potrzebujesz tego podkreślać. Nie rozumiem, jak człowiek dorosły może być tak mało zorjentowany w zoologji.

— Bardzo się mylisz, jeżeli chodzi o zoologję, to właśnie bardzo ją dobrze znam, a nawet profesor zoologji, stary Rododendrowicz zawsze mnie stawiał innym za wzór.

— Który to Rododendrowicz? Czy ten, który wykładał w gimnazjum czwartem? Taki mały, z dużą łysiną i brzuszkiem, o-gromny?

—Nic podobnego, był wysoki, chudy, miał gęstą czuprynę, nosił duże złote okulary i wielki nos.

— Aha, prawda, pomyliłem go ze starym Globusińskim, który uchodził za najlepszego znawcę stonogów.

— Znowu się mylisz. Globusiński zajmował się jedynie jaszczurkami i jako taki zyskał złoty medal na wystawie jaszczurek w Rio de Janeiro.

— No, zgadzam się na ten złoty medal, ale twierdzę stanowczo, że Rododendrowicz był lepszym zoologiem od Globusińskiego. Ale zresztą, co bardziej się na ten temat sprzeczać. Chciałem jeszcze ci przypomnieć, że Ciotka Celestyna nosiła zawsze niebieskie suknie i małą szarą pelerynkę jedwabną z trzema guzikami, pamiętam ją, jak dziś, ja nie tłumacz w kościele na Krakowskie „niebieskim kanonikiem".

— Dlaczego zaraz kanonikiem? Przecież nie kanonicy noszą pelerynki, tylko prałaci!!!

— Mylisz się. Od setek lat właśnie kanonicy noszą pelerynki, a prałaci zaś odznaczają się złotym pierścieniem. Jesteś również słaby w zakresie liturgji jak w zakresie zoologji. Trudno z tobą się dogadać.

— Tak, a ty nie masz zielonego pojęcia nawet o stosunkach rodzinnych i mylisz osoby, jakby cię nigdy nie dotyczyły. A ja bardzo byłem przywiązany do ciotki Celestyny i szanuję jej pamięć.

Szanuj ją, do jasnej cholery, tylko daj mi święty spokój.

— Wszystko dobrze, ale gdzie on właściwie mieszka?

— Kto?

— No ten handlarz złotem!

— No mówiłem ci, na Krupniczej, naprzeciwko domu czerwonego, w którym mieszkała ciotka Klementyna!

— Ale mówię ci, że nie Klementyna, ale Celestyna, z domu Ciuciubabkiewiczówna.

— Nic podobnego, nie Ciuciubabkiewiczówna, lecz Konstantynopolitańczykówna.

— No wiesz, ta z tą zieloną suknią i czarną peleryną.

— Nie zieloną, a niebieską i nie czarną a szarą.

— Ta, co kochała się w papugach!

— Nie w papugach, ale w kanarkach!

— Herceńskich?

— No tak, herceńskich. No to chwała Bogu! No ale teraz chciałbym do niego pójść, bo jutro muszę mieć pieniądze. Więc właściwie kto mieszka?

— Nie wiem, spytaj się najlepiej ludzi.

— Jakich ludzi?

— Na tej ulicy.

— No to świetnie i dowidzenia.

Kuzyn mój do dziś dnia szuka handlarza złotem i jakkolwiek odszukał wszystkie ślady ziemskiego bytowania naszej ciotki Klementyny, przepraszam, Celestyny — nie znalazł jeszcze swojego handlarza złotem.

Xerex.

Rozwiązanie zagadnienia bezrobocia.

(pwp) **Kraków, we wrześniu.**

Zjawisko bezrobocia łączy się ściśle z całokształtem życia gospodarczego. Badanie tego zjawiska i jego źródeł jest rzeczą dość trudną i obszerną. **Człowiek, jako jednostka, jest właściwie prawie zupełnie bezsilny wobec skomplikowanych zjawisk gospodarczych.**

Rozmiary bezrobocia, istnienie owej rezerwowej armji pracy zależne jest od warunków, w jakich rozwija się życie gospodarcze, np. od postępu technicznego, a również od falowania życia gospodarczego czyli od t. zw. konjunktury.

Usuwanie bezrobocia nie może być zatem prowadzone skutecznie w oderwaniu od całokształtu zjawisk gospodarczych.

Państwo może jednak przy użyciu środków polityki gospodarczej usunąć bezrobocie w pewnych grupach swych obywateli, czyniąc to na koszt innych, może poprawiać podział dochodu społecznego, trudniej jest jednak wpływać na wielkość tego dochodu, z którego żyje cała ludność.

Środki polityki gospodarczej oddziaływują wolno. **Walka z bezrobociem może zatem odbywać się drogą powolnej zmiany warunków gospodarczych w kraju.** Jednakowoż bezrobocie występuje w pewnych okresach nagle i wtedy jest trudne do pokonania. Przy odpowiedniej organizacji pracy i energji podejścia do tego tematu państwo bogate

może wywrzeć wielki wpływ na zmniejszenie się bezrobocia.

Odgrywają w tych wypadkach rolę roboty publiczne. Możność łagodzenia skutków bezrobocia, a nawet możność usunięcia go i jego skutków może mieć miejsce przy pomocy metod, które się ustaliły dla tego postępowania. Metody te to

zasiłki dla bezrobotnych,

pomoc doraźna w gotówce lub w naturze i

zatrudnienie bezrobotnych na robotach publicznych.

Pracownik na wypadek utraty pracy otrzymuje zasiłek pieniężny, przysługujący mu na mocy ustawy. System ten powinien wszędzie osiągnąć powszechność, to znaczy objąć wszystkich pracowników najemnych, jednakowoż praktycznie nie można tego osiągnąć z powodu niemożności zorganizowania kontroli wpływów od b. małych przedsiębiorstw czy warsztatów pracy na roli.

System ten powinien być samowystarczalny, to jednak na zabezpieczenie pracowników najemnych na wypadek utraty pracy nie może wystarczyć, bo nie obejmuje wszystkich bezrobotnych na terenie kraju i nie zabezpiecza ich na cały okres braku pracy.

Pomoc doraźna w naturze

przedstawia system dożywiania bezrobotnych,

nie zaspakajając jednak wszystkich potrzeb, choćby bardzo ograniczonych. Gdy jednak wzrastają rozmiary bezrobocia z chwilą przyjścia konjunktury spadkowej **ważną rolę odgrywa zatrudnienie przy robotach publicznych.** Przed wojną ta metoda wywoływała demoralizację robotników z powodu nieodpłatności świadczeń. Sprowadzało to jednocześnie upokorzenie, bowiem robotnicy widzą w tych zasiłkach formę jałmużny.

W Polsce nie umiano niestety podejść należycie do rozwiązania tej drażliwej kwestji. Odpracowywanie świadczeń nie opłacało się z uwagi na małą stosunkowo wydajność pracy, w razie nadzoru i pomocy fachowej powiększały koszta. Pod nazwą robót publicznych należy rozumieć prace, związane z zadaniem zagospodarowania kraju, zniszczonego klęskami żywiołowemi i wojną, pozbawionego sieci urządzeń publicznych, koniecznych dla ożywienia życia gospodarczego.

Pierwotnie wychodzono z założenia, że robót publicznych nie należy prowadzić celem zatrudnienia bezrobotnych. Później jednak okazało się to koniecznością. **Ten sposób usunięcia rezerwowej armji pracy powstał przed wojną najpierw w Niemczech i w Stanach Zjednoczonych i okazał się najlepszym.** Należy wziąć pod uwagę, że roboty publiczne, prowadzone w celu rozbudowania sieci dróg lądowych i wodnych, przynoszą wielokrotnie zwiększone dochody — pomimo dawniejszych przekonań — w stosunku do kosztów prowadzenia tych robót.

Badania wykazały, że w kraju, gdzie sieć dróg lądowych i wodnych jest słabo rozwinięta, gdzie te drogi są źle utrzymane, zużycie środków transportowych, strata czasu i inne przeszkody przynoszą 200 do 500 miljonów złotych szkód w stosunku rocznym.

Inaczej przedstawia się ta sprawa w chwili obecnej.

Zakres zadań zreorganizowanej instytucji urzędów pracy w Gen. Gubernatorstwie.

Rozszerzyła ona swe agendy i ulepszyła metody i zakres swych działań, obejmując bowiem:

1) **finansowanie gospodarczo uzasadnionych i celowych robót,**
2) **publiczne pośredniczy w pracy,**
3) **organizuje zatrudnienie młodzieży,**
4) **przysposabia fachowo i udziela porad i pomocy w zakładaniu warsztatów pracy,**
5) **zabezpiecza robotników na wypadek utraty pracy** i wreszcie
6) **daje bezrobotnym pomoc doraźną w wypadku, gdy nie przysługują im prawa zasiłkowe na wypadek bezrobocia.**

Najlepszą wymowę posiadają cyfry. W samym tylko okręgu krakowskim liczba bezrobotnych — według obliczeń Urzędów Pracy za okres od końca listopada 1939 r. — wynosiła 85.186, natomiast z końcem czerwca 1940 r. już tylko 13.815 bezrobotnych.

		Zameldowanych bezrobotnych	Otrzymało zasiłek
Październik	1939	85.186	32.767
Grudzień	1939	75.599	35.821
Styczeń	1940	89.335	42.566
Luty	1940	71.679	38.129
Marzec	1940	43.959	30.174
Kwiecień	1940	35.832	24.832
Maj	1940	20.875	6.750
Czerwiec	1940	13.815	2.941

Nagły wzrost rejestrowanych bezrobotnych w styczniu 1940 r. można wyjaśnić

akcją przesiedleńczą z terenów, przyłączonych do Rzeszy na teren Generalnego Gubernatorstwa.

Niezmiernie jednak interesującym jest fakt, że w ciągu tak niewielkiego okresu czasu zdołano klęskę bezrobocia niemal że usunąć. W okresie wojennym, pomimo trudnych warunków i konjunktury gospodarczej zatrudniono przy odbudowie zniszczonych budynków, przy budowie dróg i gościńców, przy regulowaniu rzek, przedewszystkiem zaś Wisły, przy **pracach rolnych w Generalnem Gubernatorstwie** i na terenie Niemiec olbrzymie rzesze robotników.

Pokaz rolniczy w Opatowie.

O podniesienie produkcji rolnej w Generalnem Gubernatorstwie.

(pwp) **Radom,** 20 września. **W dniach 14 i 15 września br. odbyła się w Opawie wystawa rolnicza zorganizowana przez kierownika oddziału rolniczego przy starostwie Schumanna.** Celem tego pokazu fachowego było umożliwienie publicznego wglądu w prace organizacyjne sektoru rolnego i śmiało można powiedzieć, iż cel ten został w całej pełni osiągnięty.

Przegląd koni, bydła, nierogacizny i innych zwierząt gospodarskich jakoteż naukowy pokaz z dziedziny rolnictwa, dalej modele nowoczesnych maszyn rolniczych oraz wykresy przedstawiające wzrost prac rolnika w polu dały zwiedzającemu możność zapoznania się z robotami, jakie ma do wykonania wieś w Generalnem Gubernatorstwie.

Na uroczystość otwarcia pokazu przybyli przedstawiciele władz, których u bram wystawy powitał powiatowy agronom Schumann, poczem głos zabrał

prezydent wydziału rolnictwa Körner,

przytaczając **szereg wytycznych w sprawie drugiej kampanji rolnej i podniesienia produkcji rolniczej na ziemiach Generalnego Gubernatorstwa.**

Wspomniał on na wstępie minione czasy, kiedy to wieśniak nie był w stanie wyzyskać należycie swej ziemi, kiedy na rynku ziemiopłodów panowała niepewność w strukturze cen, a która z drugiej strony hamowała produkcję rolniczą. Taktyka rządu polskiego wywołała wojnę z Niemcami, a ci, którzy ją spowodowali — zbiegli, pozostawiając społeczeństwo polskie w warunkach niezwykłego chaosu. Kanclerz Hitler skierował do Generalnego Gubernatorstwa **wybitnych fachowców,** którym zlecono zaprowadzenie na tych terenach ładu i porządku, przedewszystkiem w dziedzinie gospodarczej.

Stan rolnictwa polskiego **zmienił zasadniczo swe oblicze** odkąd u steru stoją niemieccy urzędownicy, dający rolnikom gwarancję uprawy i zbioru wszystkich rodzajów ziemiopłodów, ale w zamian za to wszyscy rolnicy i wieśniacy powinni spełnić wymagania, stawiane im przez Wydział Wyżywienia i Rolnictwa, mianowicie **podniesienie stanu swych gospodarstw i zarazem produkcji rolnej.**

Kończąc swe przemówienie prez. Körner obwieścił

rozpoczęcie drugiego stadjum kampanji mającej na celu zwiększenie produkcji rolnej na ziemiach Generalnego Gubernatorstwa. Następnie prez. Körner zapoznał zebranych rolników polskich z wytycznemi na przyszły rok, a mianowicie:

Gospodarka wodna

ulegnie szerokiej reorganizacji. Opracowany przez grupę fachowców gospodarki wodnej plan rozbudowy **przewiduje na najbliższy okres inwestycje na sumę 57 miljonów złotych.**

Przy tej okazji zwrócił się prezydent Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa do ludności włościańskiej, aby uczyniła wszystko, aby rowy i ścieki oraz drenowanie doprowadziła do należytego stanu i by utrzymywała w należytym stanie ostatnio dokonane meljoracje rolne. Stan gleby musi zatem ulec poprawie pod względem zawartości wapna, przyczem korzystne ku temu warunki stworzy Wydział Wyżywienia i Rolnictwa, prowadząc już pertraktacje z wapiennikami na temat cen. Niemniej powinni rolnicy w znacznie większej mierze stosować nawozy sztuczne.

Zebrane zboża nie mogą być przeznaczone do siewu lecz

muszą być zastąpione wysokowartościowemi gatunkami zbóż premjowanych.

Kwestją tą zajmują się stacje nasiennictwa w Generalnem Gubernatorstwie. Jest zatem rzeczą wskazaną aby większe gospodarstwa rolne oddawały do oceny lepsze gatunkowo plony zarówno selekcyjnych zbóż jak i ziemniaków, aby gospodarstwa włościańskie w okolicy mogły w łatwy i nieskomplikowany sposób zaopatrzyć się w kwalifikowane zboża siewne.

Każdy rolnik polski powinien zwrócić **uwagę na tępienie w swem gospodarstwie chwastów** przez staranniejszą uprawę roli. Pres. Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa był wielce zadowolony, iż

liczni rolnicy polscy przystąpili do tej pracy.

Celem ulepszenia stanu gleby nie wystarcza jednak tępienie chwastów, ale powinno się zastosować również **odpowiednie maszyny rolnicze.** Niemieckie kierownictwo położyło szczególny nacisk na poparcie maszynoznawstwa rolniczego i **uruchomiło w Gen. Gubernatorstwie 8 fabryk maszyn rolniczych.**

Rolnik polski będzie miał w przyszłości możność zastąpienia swoich przestarzałych lub niezdatnych do użytku narzędzi rolniczych narzędziami nowoczesnemi.

Dalszą koniecznością jest kwestja

zaopatrzenia Generalnego Gubernatorstwa w tłuszcze.

W tym celu **należy zwiększyć uprawę rzepaku i roślin oleistych.** Na rok 1941 obszar pod zasiew tych roślin będzie większy niż dotychczas.

Również dąży się do podniesienia w przyszłym roku **wydajności mleka.** We wszystkich obszarach poniżej 550 m/m opadów należy przejść do żywienia krów w porze letniej w oborze.

Aby uzyskać większe zapasy paszy bez równoczesnego zwiększenia powierzchni pastwisk, należy w rozszerzonym zakresie wprowadzić **uprawę międzyplonów.** — W związku z tem prez. Wydziału zauważył, że w Gen. Gubernatorstwie liczne średnie i mniejsze gospodarstwa rolne **utrzymują więcej bydła, niż są w stanie wyżywić.**

Celem zmiany tych niekorzystnych warunków hodowli krów, Wydział Wyżywienia i Rolnictwa zarządził dla wszystkich gospodarstw podlegających Urzędowi Kultury Rolnej

obowiązek kontroli mleczności.

Prezydent Wydziału zwrócił się z wezwaniem do ludności wiejskiej, aby przystępowała do **Związku Kontroli Obór.** Średnia mleczność około 1.800 tys. krów w Generalnem Gubernatorstwie powinna być w najkrótszym czasie z 1.200 l. na krowę zwiększona do 2.000 litrów, a stopniowo podniesiona do 2.500 litrów i wyżej. Krowy o niższej wydajności mleka lepiej oddać rzeźnikowi, przez co uzyska się większy zapas paszy dla pozostałych zwierząt.

Celem podniesienia w przyszłości [illegible] tempie całokształtu hodowli zwierząt, podnosi się z dniem 15 października br. liczbę inspektorów hodowli zwierząt w Gen. Gub. do 20. Zadaniem ich będzie troska aby w **Gen. Gub. powstawało coraz więcej wartościowych obór.** Wydział Wyżywienia i Rolnictwa sprowadził już większą liczbę koni hodowlanych, bydła, trzody i owiec na terenie Gen. Gub.

Ponadto prez. Wydziału oznajmił, że Izby Rolnicze wspólnie z agronomami powiatowymi mają specjalne

zadanie opieki nad gospodarstwami

i dbanie o podniesienie ich sprawności. Ale również ludność wiejska powinna w swym własnym interesie czynnie współpracować z niemieckimi przodownikami, którzy **każdemu obywatelowi, spełniającemu swe obowiązki, udzielą poparcia i ochrony.**

Kto się natomiast uchyli od swoich obowiązków, będzie pociągnięty do odpowiedzialności. Każdy musi zrozumieć, że poprawę stopy życiowej można uzyskać jedynie **tylko przez nadwyżkę pracy.** W tym sensie prezydent w końcu swego przemówienia wezwał do przystąpienia do drugiej kampanji o podniesienie produkcji rolnej w Generalnem Gubernatorstwie.

W kilku wierszach.

Ze statystyki ogłoszonej przez ministerstwo rolnictwa w Bukareszcie wynika, że liczba mieszkańców Rumunji po utracie odstąpionych terytorjów, wynosi 13.291.309 mieszkańców.

* * *

Z dniem 20 września podjęta zostaje normalna komunikacja pocztowa między Niemcami i Holandją. Narazie dopuszczone są przesyłki listowe i paczki wartościowe.

* * *

„Daily Herald“ ostrzega czytelników przed niedocenianiem niebezpieczeństwa. Porażki wojsk angielskich w pierwszych sześciu miesiącach wojennych na terenie Norwegji, Flandrji i Francji zaistniały z tego powodu, że sytuacje obserwowano przyglądając się jej przez odwrotną stronę lornetki.

* * *

Minister spraw wewnętrznych Francji Peyrouton podjął reorganizację aparatu wewnętrzno-państwowego. 21 prefektom polecono wnieść podania o zwolnienie z zajmowanych stanowisk, zaś 13 oddano do dyspozycji. Na skutek zarządzenia ministra spraw wewnętrznych, 41 nowych prefektów objęło już urzędowanie na swoich placówkach.

* * *

„New York Post“ donosi z Londynu, jakoby w najbliższym czasie miało się ukazać zarządzenie rządu, według którego dziennikom angielskim nie wolno było wspominać o zebraniu się parlamentu.

* * *

Na zarządzenie premjera generała Antonescu wydał minister rolnictwa szereg rygorystycznych dyspozycyj w sprawie maszyn rolniczych. Oto wszystkie maszyny i narzędzia rolnicze bez względu na to, czyją są własnością, mają być użyte do pracy na roli.

* * *

Według informacyj ze źródeł angielskich, miał Gandhi przybyć do Bombaju i odbyć szereg rozmów z przywódcami hinduskiej partji kongresowej w sprawie wznowienia kampanji „niesubordynacji cywilnej“.

* * *

Marszałek Petain przyjął godność przewodniczącego honorowego zjednoczonych francuskich organizacyj żołnierzy frontowych, które noszą nazwę Legjonu Francuskiego.

* * *

Ogólne straty, jakie poniosła belgijska flota handlowa, wynoszą 20 procent stanu jednostek z okresu przed wybuchem wojny.

* * *

Były przywódca rumuńskiego ruchu legjonowego na Bukowinie, Flondor, został mianowany komisarzem rządowym fabryki Resaitza, największego rumuńskiego przedsiębiorstwa przemysłu zbrojeniowego.

* * *

Minister oświaty król. Jugosławji przedłożył rządowi projekt uregulowania zagadnień żydowskich, który ma być tematem jednej z najbliższych konferencyj gabinetowych. Pozostaje to w związku z planowaną w Jugosławji reorganizacją wewnętrzno-państwową.

* * *

Wprowadzenie w urzędowanie nowych ministrów rumuńskich odbyło się bez większych uroczystości. Szef Żelaznej Gwardji, Horia Sima, wszedł do nowego rządu w charakterze wicepremjera i objął już urzędowanie w prezydjum rady ministrów.

Pomoc amerykańskiego Czerwonego Krzyża dla Finlandji.

(pwp) **Nowy Jork,** 20 września. Amerykański Czerwony Krzyż informuje, że w czasie najbliższym przekaże Finlandji artykuły żywnościowe i odzież wartości miljona dolarów.

Suma przeznaczona na ten cel pochodzi z kwoty 50 miljonów dolarów, przyznanej przez Kongres na rzecz pomocy [illegible] ofiarom wojny w Europie.

Dar narodu niemieckiego dla katolików Hiszpanji.

(§) **Madryt, 20 września. Naród niemiecki przeprowadził zbiórkę cennych dzieł sztuki kościelnej, ofiarowując je w darze zaprzyjaźnionemu narodowi hiszpańskiemu dla kościołów katolickich, które w czasie hiszpańskiej wojny domowej doznały poważnych szkód.**

Wspomniany dar jest wynikiem zbiórki, przeprowadzonej za szczególnem zezwoleniem niemieckich władz rządowych na terenie Niemiec. Zbiórka ta dała w wyniku 86 kandelabrów, 75 kielichów, 7 cennych monstrancyj, 29 paten i 31 krzyży. Ponadto zebrano 145 kosztownych szat liturgicznych, ponad 200 mszałów, oraz inne przybory liturgiczne.

Ta niezwykła zbiórka wywołała wśród katolickiej ludności, a również w narodzie hiszpańskim, uczucie wielkiej radości i wdzięczności.

KRONIKA

(Jo) **ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE.** Retoryka 1, tel. 130-72; Krakowska 19, tel. 101-21; Długa 88, tel. 173-36; Adolf Hitler Platz 42, tel. 114-27; Florjańska 15, tel. 100-31, Karmelicka 9, tel. 123-83; Dietla 76, tel. 105-30, Zwierzyniecka 7, tel. 124-27; Mogilska 16, tel. 175-90; plac Zgody 18, tel. 165-54.

(Jo) **SAMOBÓJSTWO NIEZNANĄ TRUCIZNĄ.** W dniu 19-go bm. popełnił samobójstwo przez zażycie nieznanej trucizny Czarnecki Jan, zam. przy placu Dominikańskim. Powodu samobójstwa nie ustalono.

(Jo) **ZGNIECIONY PRZY PRACY.** We czwartek w południe Pogotowie Ratunkowe zostało zawezwane na dworzec towarowy, gdzie w czasie pracy został przygnieciony do betonowego śmietnika kolejarz Michał Szwenk, lat 26. Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie miednicy i po zaopatrzeniu odesłał ofiarę nieszczęśliwego wypadku na oddział chirurgiczny do szpitala św. Łazarza.

(Jo) **PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD.** Przy ul. Lwowskiej została przejechana przez samochód Lorja Stefanja, lat 56, doznając ogólnych kontuzyj, złamania żeber, oraz wstrząsu mózgu. Lekarz Pogotowia Rat., po udzieleniu jej pierwszej pomocy, polecił odwieźć ją do szpitala żydowskiego.

(Jo) **NAPAD RABUNKOWY.** W dniu 19-go bm. o godz. 23-ej na ul. Tynieckiej, na powracającego do domu Karola Sitarza, zam. przy ul. Czarodziejskiej, napadło dwóch nieznanych osobników, z których jeden uderzył go tempem narzędziem w głowę, poczem obrabowali swoją ofiarę z zegarka i 40 złotych i zbiegli.

Rozbudowa dróg na terenie miasta Krakowa.

Kraków, 20 września. (Jo) Rozbudowa dróg w Krakowie zbiega się **z rozwojem ruchu samochodowego**, który bierze swój początek jeszcze w czasach po wielkiej wojnie. Miasto jednak nie było wówczas przygotowane, gdyż piekąca kwestja, wymagająca szybkiego uregulowania była przedewszystkiem kanalizacja, wodociągi, oświetlenie w związku z przyłączeniem do Krakowa gmin podmiejskich, które nie posiadały zupełnie urządzeń wielkomiejskich tego rodzaju. Czasy powojenne nie stanowiły okresu sprzyjającego tak wielkim inwestycjom, gdyż były **obciążone ciężkiemi skutkami wojny, pod względem ekonomicznym, a także dewaluacją.**

To też w pierwszych latach po wojnie, budżet miasta obciążyły przedewszystkiem

inwestycje kanalizacyjno-wodociągowe,

jako najistotniejsze, za któremi przemawiały względy sanitarne.

Następnym etapem rozwoju, począwszy od roku 1933, był wielki **rozmach w budowie dróg**, odpowiadających wielkiemu ruchowi samochodowemu, równocześnie rozwijał się **ruch budowlany prywatny**, zatem **rozbudowa miasta ws wszystkich kierunkach.** Jakkolwiek kredyty na rozbudowę dróg nie były wystarczające, jeśli się weźmie pod uwagę długość ogólną dróg 250 km, z czego zaledwie **55 km zostało w sposób nowoczesny uporządkowanych,** jednak wysiłek w kierunku wzmożenia inwestycyj ulicznych był z roku na rok coraz większy i postęp coraz bardziej widoczny.

Obecnie Zarząd Miasta wziął sobie za zadanie

doprowadzanie stanu dróg miejskich do stanu możliwie doskonałego,

co ze względu na chwilowy zastój w ruchu budowlanym prywatnym, zmniejszonym na skutek wojny, jest łatwiejsze do przeprowadzenia. Przewidywane roboty nawierzchniowe obejmują **uporządkowanie starego miasta w obrębie plant**, widzimy roboty na Adolf Hitler Platz, trwające od jesieni 1939 roku, a także **cały szereg innych już ukończonych i w trakcie budowy.**

W bieżącym roku stosuje się materjały częściowo z posiadanych zapasów kostki kamiennej szwedzkiej, w części kostkę krajową porfirową, następnie beton, a w końcu asfalt; są to **materjały dostosowane do obecnych warunków budowlanych.** Równocześnie obserwujemy stałą konserwację istniejących już nawierzchni trwałych i szosowych, która daje się odczuć na stanie szosowych nawierzchni ulicznych.

Z pośród ulic, największą inwestycją drogową w br. stanowi ulica Wybickiego, zaczęta jeszcze w roku 1938, która obejmuje również linję tramwajową, a połączona ze zbudowaną już w poprzednich latach ul. Podchorążych i Bronowicką, będzie stanowiła

jedną z najdłuższych i najpiękniejszych ulic naszego miasta.

Następnie zostanie ukończona rozbudowa ulicy Grzegórzeckiej, gdzie została zapoczątkowana **nowa linja tramwajowa,** odgałęziająca się w ul. Starowiślnej obok Plant Dietlowskich od linji istniejącej — która w roku 1941 zostanie przedłużona aż **do fabryki Zieleniewskiego.**

Na ukończeniu jest nawierzchnia w ul. Lelewela. Nowe nawierzchnie otrzymają: ul. Krowoderska w swej części ostatniej, a także Szlak, Kolberga, Szopena, J. Lea, gdzie są roboty już rozpoczęte.

Dalszą ważną inwestycją, jaka w roku bieżącym będzie zrealizowana, stanowi **budowa nowego mostu betonowego na rzece Białusze w ul. Mogilskiej i dokończenie budowy rampy zjazdowej z mostu Piłsudskiego w ul. Krakowskiej i Podgórskiej,** gdzie roboty są już w toku.

Nową szatę nawierzchniową otrzyma plac targowy przy końcu ulicy Długiej, poczem zostaną **przeniesione targi jarzyn i owoców z placu Słowiańskiego,** który będzie mógł być w r. 1941 zamieniony na zieleniec.

Jakkolwiek ten krótki szkic rozbudowy nie wyczerpuje ani w części tak planów ulic mających się rozbudować, jak też już ulepszonych i wykończonych, jednak **jesteśmy świadkami stałego rozwoju miasta**

w kierunku powstania Wielkiego Krakowa na skalę zachodnio-europejską.

Musimy wziąć pod uwagę rozmiar tegorocznych robót drogowych nieproporcjonalnie dużych w stosunku do okresu przedwojennego i obecnych czasów, w których budżet gminy został wysilony ostatniemi wypadkami wojny i związanemi z tem wydatkami.

Równocześnie inwestycje drogowe wpłynęły niezmiernie dodatnio na stan zatrudnionych robotników, których liczba znacznie wzrosła, a tem samem **usunęła częściowo kwestję bezrobocia.** Płace robotnicze zostały podwyższone w stosunku do ubiegłego roku, przyczem Zarząd Miejski postarał się o **zwiększone przydziały żywności dla robotników** i inne świadczenia w naturze, dostosowane do obecnych warunków życia.

(Jo) **WŁAMANIA I KRADZIEŻE.** Do mieszkania Anny Gandyn zam. przy ul. Powiśle 9 dokonano włamania w dniu 19 bm. i skradziono garderobę wartości ponad 1.000 złotych.

W nocy z dnia 18 na 19 bm. nieznani sprawcy dostali się przez otwarte okno do mieszkania Izaaka Kornhausera i skradli gotówkę zł. 612 oraz garderobę wartości 1.200 złotych.

Z Warszawy i okolicy.

Skasowanie pociągu na warszawskich kolejach dojazdowych.

W związku ze zmianą godziny policyjnej w Warszawie obowiązującej z dniem 10 bm. od godz. 21-ej skasowano z dniem 15 września kurs pociągu Nr. 522 na warszawskich kolejach dojazdowych, który to pociąg przybywał do Warszawy o godz. 20.51. Równocześnie ograniczono kurs pociągu Nr. 317, który dotychczas kursował w dniach świątecznych do Chylic. Pociąg ten dojeżdżać będzie obecnie tylko do stacji Iwiczna.

Fałszywy inżynier oszukał wiele osób.

Od kilku miesięcy grasował w Warszawie zuchwały oszust podający się za inżyniera Jana Jerzego Werpińskiego vel Werczyńskiego, który zawierał znajomości i powołując się na rozległe stosunki wyłudzał następnie poważniejsze sumy pieniężne pod pretekstem dostawy cukru, mąki ziemniaków lub węgla.

W ten sposób oszukał on kilkadziesiąt osób, aż wreszcie do policji wpłynęło kilkanaście doniesień i na podstawie rysopisu wczoraj aresztowano bezczelnego oszusta. Ze znalezionych przy nim dokumentów okazało się, że jest to Jan Zuch, nigdzie nie meldowany. W notesie jego znaleziono różne zapiski m. in. wykaz osób, od których oszust pobrał gotówkę za zamówione artykuły. Poszkodowani winni we własnym interesie zgłosić się do 2 komisarjatu policji przy ul. Kapucyńskiej 19, celem konfrontacji.

Dwa śmiertelne wypadki na ulicach Warszawy.

W Aleji 3-go Maja dostała się pod koła wozu, załadowanego gruzem jakaś starsza kobieta, która wskutek odniesionych ran zmarła przed przybyciem pomocy lekarskiej. Woźnicę aresztowano.

Drugi śmiertelny wypadek miał miejsce na ul. Łódzkiej, gdzie pewien 74-letni mężczyzna wyskakując z tramwaju dostał się między zderzaki wozów i doznał zmiażdżenia nogi. Nieszczęśliwy zmarł w drodze do szpitala.

Śmiertelne postrzelenie groźnych bandytów.

Patrol policji polskiej natknął się we wsi Duchno pod Warszawą na znanego bandytę, który nie uczynił zadość wezwaniu policji do zatrzymania się, lecz rzuciwszy się do ucieczki, strzelał do policjantów. Policja odpowiedziała ogniem. Jedna z kul położyła przestępcę trupem na miejscu. Przy zabitym znaleziono rewolwer i większy zapas amunicji.

Na przedmieściu Targówek pod Warszawą policja natknęła się na poszukiwanego oddawna bandytę, który na widok ścigających go posterunkowych, dobył dwa rewolwery, oddając kilka strzałów. Po krótkiej wymianie strzałów bandyta, otrzymawszy dwie celne kule, zmarł. Miał on na swem sumieniu szereg napadów rabunkowych, dokonanych w podmiejskich okolicach Warszawy.

Roczny (półroczny) kurs uproszczonej stenografji niemiecko-polskiej **MARCZEWSKIEGO (A. Hitlerplatz 9, telefon Nr. 101-14),** obejmuje m. in. także **język niemiecki** od podstaw, z gramatyką, ortografją, konwersacją, korespondencją i **maszynopismo** i daje sumienne, gruntowne i wszechstronne przygotowanie do zawsze popłatnego zawodu. Znajomość języka niemieckiego ani matura przy przyjęciu **nie wymagana.** Wpisy teraz.

Wolne posady

DZIERŻAWY 300 mg. folwarku zaraz do objęcia. Warunki konieczno kandydatów: 1) pierwszorzędna fachowość, 2) własny kompletny inwentarz i 10.000 zł. na kaucję, 3) język niemiecki biegle. — Zgłoszenia przyjmuje: Ludwik Starowieyski, — Iwierzyce, p. Sędziszów k. Ropczyc. 33566

DZIEWCZYNĘ zdolną do służby przyjmę. M. Naszydłowska, Miechów, Racławicka 21. 33663

SŁUŻĄCA z gotowaniem potrzebna: Beliny Prażmowskiego L. 49, m. 2. 33840

BUFETOWA rutynowana, z doskonałą praktyką, potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Groble 19. m. 15, od godz. 16—19. 33787

KUCHARKA restauracyjna — pierwszorzędna, potrzebna do restauracji zaraz. Zgłoszenia: Groble 19, m. 15, od godz. 16—19. 33789

KELNER zdolny kanapkarz solidny, z kaucją, potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Groble 19 m. 15, od godz. 16—19. 33790

KOWALE kwalifikowani do młotów, kilofów i siekier — pod młot sprężynowy, poszukiwani. Zgłoszenia „Młot", Borek Fałęcki Nr. 144. 33877

FRYZJER męsko-damski — dobry, potrzebny Szpitalna 40. 33882

TECHNIKA radjowego samodzielnego, do napraw wszelkich radjoaparatów poszukuje zaraz Radio Technika, Kraków Plac Marjacki Nr. 9. 33783

POMOCNIKA krawieckiego przyjmie zaraz: Stolarska 13/26, II. 33785

TRYKOTAREK do maszyn, bardzo zdolnych, poszukuje fabryka trykotaży, Kraków, Parkowa 1. 33856

FRYZJERA męskiego przyjmę. Kraków, Legjonów 16, Kowalski. 33868

MECHANIK do maszyn do pisania (możliwie z językiem niemieckim) potrzebny zaraz. Zgłoszenia: „Continental", Adolf-Hitler-Platz 5. 2889k

Posad poszukują

PROF. gimn. wyjedzie dla korepetycji. Krajewski, Wieliczka, Legjonów. 33813

ZDOLNA fryzjerka poszukuje posady. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 33792" 33792

WYCHOWANKA Sacré - Coeur — Lwów, kończąca gimnazjum, konwersacja francuska, — przyjmie posadę bony do dzieci od 5 lat w górę, poczta Frysztak, Gogołów, sołtys Byś, „Helena". 33780

INTELIGENTNA młoda panna, dobrze prezentująca się, da kaucję za pracę bufetowej, garderobianej lub kelnerki do kasyna lub kawiarni — dobra siła z praktyką. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków Nr. 33820". 33820

RUTYNOWANA siła, starsza wdowa, przyjmie posadę kasjerki, sekretarki. Rozumie niemiecki. Referencje. — Goniec Krakowski Kraków „Nr 33850". 33850

STENOTYPISTKA maszynistka niemiecko-polska poszukuje posady. Walerja Koralewska, — Garbatka k. Radomia. 33784

MALARZ lakiernik szklarz poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 33913". 33913

Kupno

GARDEROBĘ męską, jesionkę, futro kupię. Starowiślna 21, m. 8 33237

UBRANKA chłopięce, płaszczyki, obuwie, za kupuje **STARE,** Chrześcijański Sklep, Starowiślna 80. 33275

KUPUJĘ noszoną garderobę, bieliznę, płacę dobrze. Starowiślna 54/24. 33300

MAM 50.000 zł gotówki kupię dom, willę lub połowę. — Karol Kulczyk, Kraków, Stara Olsza, ul. Wolności nr. 54, tel. 133-03. 33794

NOSZONE ubrania, marynarki, spodnie, koszule, obuwie, kupuję. Gazowa 11/14. 33903

NAJWYŻSZE CENY za MEBLE używane — płaci gotówką: Hala Meblowa. Grodzka 59, — sklep frontowy! 33906

FUTRA męskie i damskie kupuje i przyjmuje w komis — Sklep Komisowy Gołębia 10. 33736

SIATKI do łóżek z poduszkami lub bez, kupimy. Hala Meblowa, Grodzka 59, — sklep frontowy. 33740

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia", Hitlerplatz 9. 33767

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 33413

KAMIENICĘ, PARCELĘ, DOMEK kupię natychmiast. Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 33658

KUPIĘ okazyjnie urządzenie restauracyjne, — plater, lampy, gablotki, obrusy, lodownie oraz naczynie kuchenne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 33788". 33788

MOTOCYKL 100—250 cm. w dobrym stanie — kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 33880". 33880

MASZYNĘ pisarską kupię: A. Z. I., Grodzka 20. 33801

PIANINO, krótki fortepian tylko tanio kupi uczeń (cena). — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 33803" 33803

KUPIĘ okazyjnie szafę sklepową białą i gablotkę do sklepu wódczanego. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 33805" 33805

KUPIĘ kasę ogniotrwałą. — Zgłoszenia: „STUAG", Gertrudy 8/II. 33778

KUPIĘ wózek lekki na 1 konia do wożenia lekkiego towaru. Zgłoszenia z opisem: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 2891k". 2891k

WSZELKĄ GARDEROBĘ NOSZONĄ w każdym stanie kupuję. Na żądanie przychodzę do domu: Józefa 42, m. 3, — I piętro. 33924

Sprzedaż

Każdy kupi ROWER
Wielki wybór na najlepszych częściach — ceny przystępne, skład **ul. Dominikańska 3, m. 7,** I piętro, Kraków. 33705

KUCHNIĘ lub piec pokojowy przenośny — sprzedam. Kaflarz, Jana 13, III. 33724

CEMENT stale na składzie „Universal" Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2823k

UBRANIA, PALTA sprzeda Sklep Komisowy, Gołębia 10. 33735

MASZYNĘ do szycia pierwszorzędną sprzeda okazyjnie. — Starowiślna 14, mieszkanie 2. 33925

SYPIALNIE jadalnie, gabinety, różne meble używane poleca: **HALA MEBLOWA,** Grodzka 59, sklep frontowy!! 33905

SPRZEDAM zagraniczny patefon dwusprężynowy, rower — kuchenkę elektryczną, aparat fotograficzny, korale, bieliznę, — garderobę, kryształy, kilimy — Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 33885

OKAZJA! Maszyna „Singer" damska — sprzedam. Zamojskiego 37, m. 1, od 14. 33886

ZIEMIĘ rolną kilkunastomorgową — pod Krakowem 60.000 kilkumorgową — 40.000, sprzeda „Lokata". Kraków, Łobzowska 4. 33892

PARCEL, DOMÓW I WILL w Krakowie i okolicy, w Zakopanem, Krynicy, Swoszowicach, Szczawnicy, Bieżanowie. „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2773k

DOM 7 ubikacji za Parkiem Krakowskim okazyjnie. Kamienica 12-ubikacjowa przy tramwaju nowa, 52.000, oraz szereg parcel, domów po różnych cenach sprzeda biuro „Własna Strzecha" Kraków, Hitlerplatz 10. 33896

KOŁNIERZYKI męskie, sztywne, starsze modele — 20 gr. sztuka — sprzedamy. — Szewska 24/4. 33899

NADZWYCZAJNA okazja. 4 parcele w jednym kawałku 800 sążni i 2 domy, cena 28.000, sprzeda biuro „Własna Strzecha" Kraków, Hitlerplatz 10. 33900

MASZYNĘ oryginalną Singera sprzeda: Hitler Platz 23 — mieszkanie 10, oficyna, pierwsze piętro. 33926

MATA TRZCINOWA po cenach konkurencyjnych wagonowo i detalicznie „Universal" Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2826k

CHEMICZNO-GOSPODARCZE artykuły: „Ultra" farbka do bielizny w papierkach. Farbka do bielizny w proszku w pakiecikach. „Chlorek" do bielizny. „Jarolina", płyn do wywabiania plam Proszek do mycia rak (dla warsztatów, fabryk garaży etc). „Chloromór" przeciw molom. „TOX" przeciw pluskwom. „SOL", płyn do czyszczenia metali. Wazelina kosmetyczna w tubkach. Klej gumowy w tubkach. Oliwa specjalna do rowerów i maszyn do szycia, pisania, preparowana z olejem kostnym i inne dostarcza: **„JAROD",** Tarnów, ul. Tertila 39. 2705k

PATENTOWANE klucze do nakrętek i śrub dostarcza natychmiast Te-El-Zet Kraków, Zaleskiego 8. 2871k

DO sprzedania ścianka i stół z taboretami do przedpokoju i patefon nowoczesny „Pailard", — Kalwaryjska 37, m. 14, godz. 1—4. 33928

FRYZJERSKI Zakład komfortowy sprzedam zaraz. Kraków — Starowiślna 57. 33933

LISA srebrnego, neseser, teczkę skórzaną, sprzeda — Sklep Komisowy Florjańska 7, I p. 2894k

MASZYNĘ do szycia szafkową sprzeda — Sklep Komisowy Florjańska 7. I p. 2895k

UBRANIE na szczupłego — średniego, marynarka. Szewska 24/1. 33910

OKAZYJNIE sprzedam urządzenie biurowe, salonik wiedeński, porcelanę stołową, kawową mokka, wieszak stojący, patefon szachy. Lwowska 16 (Komis). 33796

WENTYLATORY SUSZKI — Föny **TELEFONY** domowe automaty schodowe, odkurzacze poleca firma: — „ŻAR" — Sławkowska 11, podwórze. 33923

UBRANIA płaszcze, obuwie, okazyjnie sprzeda „KOMIS" — Plac Dominikański 4. 33922

JADALNIĘ szafę trójdzielną stół, krzesła, salon sprzedam. — Kopernika 8/1. 33881

UNDERWOOD pisarski, palto, ubranie: Sławkowska 19/3. 33918

WIELKA OKAZJA! Kamienicę nową, komfortową, 32 ub., — gotówką 120.000; kamienicę nową komfortową, 14 ub., gotówką 95.000 — i kilka parcel — centrum Krakowa — sprzedam bez pośredników. Kraków, Szczepańska 3, m 5, 17—19. 33775

6 MORGÓW PARCEL BUDOWLANYCH w jednym kompleksie z parkiem i stawem w centrum uzdrowiska Swoszowice koło Krakowa sprzeda okazyjnie — „Universal" — Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2771k

KILKANAŚCIE morgów dobrej ziemi do sprzedania pod Krakowem, malowniczo położonych, 60.000 złotych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 33774". 33774

CELTĘ nieprzemakalną 35×4 sprzedam: Kazimierza Wielkiego 21. 33810

PIERZYNĘ, dwie kołdry prawie nowe, sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 33771". 33771

RZESZÓW. Dom drewniany (rodzaj willi) — ogródkiem, małorodzinny, sprzedam — 25.000. Chodziński, Jarosław, Kolejowa. 33770

OKAZYJNIE MIKROSKOPY, lampy kwarcowe, palniki do lamp kwarcowych, — Lampy **„PERIHEL",** Diathermie, Pantosty, Sterylizatory elektryczne, oraz wszelkie narzędzia lekarskie — najtaniej poleca **„CHIRURGIA",** Podwale 6. Firma Chrześcijańska. 33666

BOJLERY, ZBIORNIKI wykonuje i posiada na składzie S. Kaszycki. — Czarnowiejska 6. 33836

SZYBKA decyzja. Dom nowomurowany — podpiwniczony — 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, spiżarnia, holl — weranda, pralnia solidnie wykończony, wolne 14 lat. Cena 19.500. Wiadomość: Kraków, Zamenhofa 8. 33884

DAMSKIE, męskie futro, jesionkę sprzedam. Starowiślna 21 m. 8. 33238

MASZYNKI do palenia kawy, zboża sprzedaje: Kraków, św. Jana 16, m. 10. 33829

GIPS, TRZCINĘ SUFITOWĄ itp. poleca Biuro Dostaw Materiałów Budowlanych Stanisław Rzegociński — Kraków, Szpitalna 36. 33921

PACZKI pocztowe biszkoptów dla dzieci, chorych zł. 30.—, sortyment ciast diabetycznych zł. 40.—, po otrzymaniu połowy zadatku wysyła konsumentom: Sklep fabryczny, Gurgul, Jarosław. 2847k

LISA srebrnego, wyjątkowo dużego, pięknego, kilim, materace sprzedam. Szopena 11 m. 4. 33864

SKÓRKI SEALSKINOWE oraz błam **NUTRIETY** — tanio sprzedam. Fałata 12/27. 33865

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską, **PASY** wielbłądzie i gumowe, oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 33407

KASA Wertheimowska, do sprzedania. A. Hitlerplatz 29 u dozorcy domu — można na miejscu obejrzeć, nabyć. 33871

Urzędowo zatwierdzone:
KURSY: Handlowe, Księgowości, Biurowości, Maszynopisma, Stenografji 33769
Dypl. prof. NYCZA SENACKA 6
Wpisy 10—1 i 4—6. Prospekt darmo.

OKUCIA DO DRZWI na składzie „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2821k

OKAZJA! Parcele budowlane (Osiedle) po 6.000 złotych — sprzedaje **„INFORMATOR",** — Kraków, Pijarska 19. 2875k

ELEKTRYCZNE kuchenki, żelazka, piece, poduszki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze karbówek, ceny niskie. Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne, oraz wszelkie naprawy, „Światłomotor", św. Jana 13. 33412

DWA UBRANIA, marynarkę męską, walizkę, aparat fotograficzny tanio sprzedam. Fałata 12/27. 33866

MYDŁO płynne, kit pokostowy, ultramarynę, Leverkusa beczkowo dostarczam tanio: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 32969

SPRZEDAM futro saelskin na tęgą osobę niską, lisa jasnego: — Karmelicka 55/2. 33841

MŁYNKI UNIWERSALNE udoskonalone poleca hurtownie i detalicznie Halski, Kraków, Sukiennice. 2885k

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 33337

PATEFON WALIZOWY z płytami sprzedam: Mikołajska 6, I piętro (4). 33917

MASZYNA Singera do sprzedania w dobrym stanie. Rakowicka 17, II. p. — drzwi 20. 33851

SPRZEDAM bilard automat. „Teba". Wiadomość: „Bar pod czwórką" Łobzowska 2. 33867

PRZYJMUJEMY zlecenia kupna, sprzedaży wszelkich przedmiotów: A. Z. I. — Grodzka 20. 33802

PRAWDZIWĄ ostrowłosą foksterierkę nadzwyczaj piękne stworzenie — sprzedam za 200. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 33681". 33681

WAPNO wysyła wagonowo „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2822k

Rolniku hasło Twoje to SIEW
Polacy powracają z terenów Zw. Sowieckiego. — Lepsze wyniki pracy rolnika. — Łatwe sposoby budowy silosów. — Racjonalne zbieranie owoców. — Kącik kobiecy. — Za służbą (powieść). — Dobre żarty i ciekawe ilustracje znajdziesz w 4-m skoiei numerze „Siewu" który ukaże się dnia 22-go września 1940 roku.
Cena prenumeraty miesięcznej tylko 1 złoty.
Zamówienia na prenumeraty przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe. Pisząc do Redakcji skieruj list Twój pod: KRAKÓW, Skrz. pocztowa 554

MASZYNĘ Singera sprzedam. Krowoderska 39, m. 10. 33849

SPRZEDAM sypialnię nowoczesną mało używaną, kredens kuchenny, zegar stojący, wiszący, cztery krzesła, kuchenkę żelazną, otomanę, łóżko żelazne. Zgłoszenia: Pędzichów 6., m 2. 33832

ROZGAŁĘZIENIA, kolana, haki do rur, szuity do zamków, piły, klamry, drut — sprzedam: Limanowskiego 9/3. 33833

SZOPA do rozbiórki do sprzedania: Limanowskiego 9/3. 33834

FUTRZANY spód sprzedam — Kwiatkowski, Smoleńsk 19, m. 3. 33835

PIANINO, FUTRO, SREBRNE nakrycie stołowe, wiele innych przedmiotów sprzedam: — Kraków, Wielopole 10, — Bolesław Wyrwicz. 33434

FUTRO męskie i jesionka do sprzedania. Śląska 3/5. 33574

BIEŻANÓW, przepięknie położona parcela z wystawą południową, z widokiem na Kraków i Tatry. Tanio do sprzedania. — „Universal" — Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2772k

CEGŁA pełna, piecówka i pustaki. „Universal", Starowiślna 28. Telef. 129-37. 2824k

WAGI dla aptek, złotników, laboratorjów, handlu, przemysłu i lampy elektryczne dostarcza „Centrala Wag", **OBECNIE** Grodzka 15. 33343

RETINA I, prawie nowa, 300 zł.' Grabowskiego 3, m. 1, 10—1 i po 18. 33791

SAMOCHÓD Ford Junior 4-osobowy, po remoncie, na nowych gumach, do sprzedania: Kraków, Mazowiecka 39, m. 3, między godz. 1.30 a 2.30. 33786

PRZEDSTAWICIELSTWO fabryki Esencji Willi Hentschel, Wrocław, poleca esencje, pasty — barwiki do ciast Kraków, Olsza — Idzikowskiego 25 33878

KAFLE do sprzedania nowe, jasne, na piece pokojowe i kuchenne. I klasy: Kraków, Królowej Jadwigi Nr 21. 33808

ROWERY MASZYNY do szycia, wózki dziecięce, dynama, lampki, baterje, części rowerowe, maszynowe, poleca — Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 2870k

DOMY, WILLE, PARCELE kupuje i sprzedaje najkorzystniej. — Udziela gruntownych informacyj, porad i wyjaśnień. — „Universal" — Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2774k

DACHÓWKA palona i asbestowo-cementowa z natychmiastową dostawą „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2827k

PAPA DACHOWA piaskowana, bitumiczna, talkowana, ter, asfalt karbolina, lepik stale na składzie „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2825k

DYNAMO 110 Volt, 12,5 K. W., **MOTOR** 220/380 Volt, 8 K. M., **SPAWARKĘ** elektryczną 300 Amper, sprzedam. — Kraków, Podgórze, ulica Krakusa 7. 33215

ROLNICY! Kto szuka dobrej i solidnie wykonanej wialni — niech żąda wyrobów fy **„ROLA"** (Kraków, W. Pola 7). Do nabycia w składach maszyn rolniczych. 33305

WILLE I PARCELE w Zakopanem — bardzo korzystnie — okazyjnie sprzeda „Universal", Starowiślna 28. — Tel. 129-37. 2770k

Matrymonialne

SZATYNKA, dobra, wykształcona, lat 21, — z posagiem, na posadzie rządowej, pozna odpowiedniego pana do lat 35, w celu matrymonjalnym Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 33815". 33815

KAWALER lat 34, przystojny, inteligentny, właśc. Kaw. cuk. pozna w celu matrymonjalnym — pannę ładną — zgrabną przystojną miłego usposobienia gospodarną bez żadnego majątku do 30 lat. Poważne oferty z fotografją, którą zwrócę Goniec Krakowski Kraków „Nr 2892k". 2892k

Lokale

NOCLEGI Starowiślna 12/16 II p., oficyna. 33626

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 33651

WSKAZANIE lokalu na **BAR** Krakowie wynagrodzę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 33655". 33655

DWUOSOBOWEGO, umeblowanego, czystego, w śródmieściu, poszukuje urzędniczka Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 33848" 33848

NOCLEGI śródmieście. Asnyka 5, drugie piętro. Kowalska 33875

PIWNICA nadająca się na magazyn z wygodnem wejściem, w śródmieściu — poszukiwana. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 33876". 33876

100 mieszkań, sklepów, magazynów wynajmie A. Z. I., Grodzka 20 33800

5—6 pokoi z komfortem, możliwie na pierwszem piętrze, poszukuje wypłacalny urzędnik od zaraz. — Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 33807". 33807

MIESZKANIA jedno-, dwu-, — wielopokojowe. lokale **SKLEPOWE** — wolne. — Biuro Zleceń — Majewski, Krowoderska 41. 33912

POKOJE na doby. Wiadomość: Sławkowska 21, m. 1. 33870

POKÓJ dla Panów na rządowej posadzie, lub studentów, częściowem utrzymaniem, do wynajęcia: Szewska 9/11, II piętro. 33812

MIESZKANIA jedno- lub dwupokojowego z łazienką, kuchnią, poszukuje wypłacalny. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 33773". 33773

SKROMNEGO umeblowanego pokoju, chętnie z utrzymaniem szuka starszy emeryt. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 33776". 33776

WOLNY sklep! Śródmieście! — Informacje: „FIDUCIA" Florjańska 15. 33916

MIESZKANIA pokoje — zgłaszajcie bezpłatnie! „FIDUCIA" Florjańska 15 33915

SZUKAM zaraz śródmieście pokoju umeblowanego, klatka schodowa — czynsz z góry. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 33879". 33879

NOCLEGI przyjezdnym tanio: — Kraków, Wielopole 24/4. 33676

KOMFORTOWEGO czystego pokoju możliwie w śródmieściu — poszukuję. Cena nie gra zasadniczej roli. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 33714" 33714

POSZUKUJĘ pełno-komfortowego mieszkania dwupokojowego, z przynależnościami. Może być częścią dużego mieszkania. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 33716". 33716

NOCLEGI: Marka 20/12. 33723

LOKAL nadający się na cukiernię z wyszynkiem poszukiwany. Zgłoszenia: — Kraków, Sławkowska 25 m. 5. 33768

MIESZKANIA, POKOJE, także umeblowane — zgłaszajcie bezpłatnie (dyskrecja): Biuro Ropskiego - Szachowskiego. Karmelicka 17. 33311

NOCLEGI: Szewska 7/8. 33328

POKOI umeblowanych, czystych, poszukują urzędnicy Niemcy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 33814". 33814

POSZUKUJĘ komfortowego pokoju umeblowanego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 33838". 33838

KOMFORTOWEGO, 3—4-pokojowego mieszkania w Krakowie, w dobrej dzielnicy, szuka urzędnik prywatny na kierowniczem stanowisku. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 33799" 33799

WYPŁACALNA szuka pokoju umeblowanego od 1 października. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 33818". 33818

NOCLEGI śródmieście! — Krupnicza 14/5. 33267

NOCLEGI solidnym: Krowoderska 55, m. 1. 33826

POKÓJ dla osoby pracującej: Zamenhofa 14/4. 33831

NOCLEGI czyste, łazienka: Wenecja 5/1. 33797

Nauka i wychowanie

KURSY WIECZORNE niemieckiego, rosyjskiego, angielskiego rozpoczyna pedagog. Zapisy codziennie 16—20, godz. — Długa 5, m. 6. 33342

JĄKANIE radykalnie usuwa pedagog-specjalista Seweryn Janosz, Legjonowo 2, koło Warszawy. Prospekty bezpłatnie. 2754k

Różne

PODZIĘKOWANIE Najprzewielebniejszemu Księdzu z Grodziska Dolnego — oraz tym wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę w dniu 8. IX. 1940 r. przy odprowadzeniu zwłok Naszego Najdroższego synka Ryszarda-Ambrożego Brześniowskiego, na miejsce wiecznego spoczynku — składamy na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać". — J. C. Brześniowscy. 2893k

BEZPŁATNIE! zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji — twarz złodzieja, przyszłego męża żony, jeżeli zamówisz przepowiednie genjalnego medjum Marji Rogowskiej, Kraków, Wójtowska 7 m. 5 (przecznica Mazowieckiej) 33891

UNIEWAŻNIAM skradzione legitymacje: 1) Elektrowni Miejskiej w Krakowie z fotografją; 2) Elektrowni Miejskiej w Krakowie w języku niemieckim; 3) Zaświadczenie rejestracji wojskowej; 4) Dauerausweis — wydane przez Zarząd Zamku Krakowskiego, na nazwisko Grzegorski Ferdynand, Kilińskiego 11. 33811

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty na nazwisko Józef Michno. — Zwrot za wynagrodzeniem. 33914

JASNOWIDZ-PSYCHOGRAFOLOG Womouth wyjaśnia — wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 33920

ZAGUBIONY 16 września pakiet banknotów przedwojennych, okolicy Zwierzynieckiej—Straszewskiego, zechce znalazca oddać za wynagrodzeniem: Sławkowska 4, III p. 33859

UNIEWAŻNIAM zaginioną książeczkę oszczędnościową Banku — „Społem" — Nr. 8047, wystawioną na Michała Olifierko w Hermanowiczach. 2890k

ZGUBIONE dokumenty na nazwisko Grabowski Franciszek unieważniam. 33779

ZGUBIONO portfel wtorek południe. Uczciwy znalazca zechce zwrócić portfel i dokumenty: ul. Czarnowiejska 30a, m. 5, zatrzymując banknoty jako znaleźne. 33782

KONCESJONOWANE BIURO Pisanie, tłumaczenie wszelkich podań, pism. Porady prawne. — **INTERWENCJE** u Władz Niemieckich. Sprawy podatkowe, sądowe. — Mikulski, Basztowa 10/2, — telefon 159-35. 33265

ZJEDNOCZENIE SZOFERÓW KRAKOWSKICH Sp. z o. o., Kraków, ul. Zamenhofa 8. Przewóz wszelkich towarów własnemi samochodami na terenie całego Generalnego Gubernatorstwa. Zwózki, magazynowanie. Ekspedycja. Przeprowadzki. 33411

TYLKO słynny mistrz Wiedzy Tajemnej Jasnowidz Psychografolog wyjaśni mroki Twej przyszłości nieomylnie! Wypadki, zdrady, miłość, zaginięnia, powodzenie. Horoskopy indywidualne. Przesłać datę urodzenia i 1.50 znaczki na analizę: Szangoni, — Kraków, Szewska 7/8. 33414

ZNALAZCĘ portfelu proszę o zwrot tylko legitymacji i papierów dla niego — bezwartościowych. Romer — Karmelicka 36, m. 6, Tomikowie 33869

ZGUBIONO sygnet na plantach poniedziałek. Za zwrot sowita nagroda. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 33852". 33852

UNIEWAŻNIA się zagubione karty żywnościowe, miesięczne i tygodniowe: Nr. 9467, 9537, 9538, wydane w Krakowie na nazwisko Bryś Michał, Aniela, Krystyna 33804

KTÓRY z Panów Lekarzy **DENTYSTÓW** lub upr. tech.-dent., zechce w Krakowie przystąpić do spółki z rutyn. tech.-dent.? Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 33806". 33806

ZGUBIONO zegarek złoty dwukopertowy wraz z portmonetką. Łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem: Kraków, św. Anny 4, m. 5. 33809

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową z dowodem osobistym, legitymacja — nazwisko Jan Wilk. 33670

PIECE kaflowe nowe i remonty wykonuje firma Władysław Wojtyga. — Kraków, Twardowskiego 14, — tel. z grzeczności 167-28. 33839

PRZEPROWADZKI oraz wszelkiego rodzaju transporty **SAMOCHODOWE** wykonuje: Wł. **GUTOWSKI** i Ska, Kraków, Sławkowska 10, telef. 156-70. 33793

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11